

Protokół Nr XXII/2026

z sesji Rady Gminy Mszana w dniu 26 stycznia 2026 r.

Miejsce posiedzenia: Sala posiedzeń Urzędu Gminy Mszana

Obrady rozpoczęto 26 stycznia 2026 r. o godzinie 14:30, a zakończono o godzinie 18:37 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 15 członków.

Obecni:

1. Paulina Antończyk
2. Sebastian Berger
3. Roman Bura
4. Marta Cieślik
5. Piotr Gonsior
6. Marek Kotula
7. Barbara Kruczek
8. Piotr Kuczera
9. Marek Liśnikowski
10. Łucjan Marek
11. Ilona Mura
12. Krzysztof Rduch
13. Wioleta Szotek
14. Ewa Wawrzyczny
15. Alojzy Wita

Pkt. 1 i 2. Otwarcie sesji

Sesję otworzył i poprowadził Przewodniczący Rady Pan Marek Liśnikowski. Na podstawie listy obecności radnych stwierdził, że sesja jest prawomocna.

Przewodniczący poinformował, że obrady są nagrywane i bezpośrednio transmitowane online. Powitał Wójta Gminy Pana Mirosława Szymanka, Z-cę Wójta Pana Błażeja Tatarczyka, Skarbnik Małgorzatę Gąsior, Sekretarz Joannę Szymańską, pracowników Urzędu Gminy, Radnych, Sołtysów i Mieszkańców. Listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Sesja była transmitowana na żywo oraz jest dostępna pod linkiem:

<https://esesja.tv/transmisja/78695/sesja-rady-w-dniu-poniedzialek-26-stycznia-2026.htm>

Pkt. 3. Przedstawienie porządku obrad

Nie było wniosków o zmianę porządku obrad. Prowadzący obrady odczytał go:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Sprawdzenie listy obecności i stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołów:
 - z sesji Rady Gminy w dniu 12 grudnia 2025 r.

- z sesji Rady Gminy w dniu 29 grudnia 2025 r.
- 5. Sprawozdania z prac komisji.
- 6. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym.
- 7. Informacje przedstawicieli Gminy w związkach międzygminnych za II półrocze 2025 r.
- 8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a/ zmiany budżetu Gminy Mszana na 2026 rok
 - b/ przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Mszana na lata 2026 - 2036
 - c/ wskazania dwóch radnych do udziału w pracach komisji opiniującej wnioski o przyznanie Nagród Gminy Mszana za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury dla dzieci i młodzieży do 16 roku życia
 - d/ wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników OSP i kandydatów na strażaków ratowników OSP
 - e/ planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mszana na 2026 rok.
- 9. Wolne wnioski i zapytania.
- 10. Zakończenie obrad.

Pkt. 4. Przyjęcie protokołu

Do protokołu z sesji Rady Gminy w dniu 12 grudnia 2025 r. nie było uwag.

Prowadzący obrady poddał go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia protokołu z sesji Rady Gminy w dniu 12 grudnia 2025 r.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14): Paulina Antończyk, Sebastian Berger, Roman Bura, Marta Cieślik, Marek Kotuła, Barbara Kruczek, Piotr Kuczera, Marek Liśnikowski, Łucjan Marek, Ilona Mura, Krzysztof Rduch, Wioleta Szotek, Ewa Wawrzyczny, Alojzy Wita

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1): Piotr Gonsior

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Protokół został przyjęty.

Do protokołu z sesji Rady Gminy w dniu 29 grudnia 2025 r. nie było uwag.

Prowadzący obrady poddał go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia protokołu z sesji Rady Gminy w dniu 12 grudnia 2025 r.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14): Paulina Antończyk, Sebastian Berger, Roman Bura, Marta Cieślik, Marek Kotuła, Barbara Kruczek, Piotr Kuczera, Marek Liśnikowski, Łucjan Marek, Ilona Mura, Krzysztof Rduch, Wioleta Szotek, Ewa Wawrzyczny, Alojzy Wita

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1): Piotr Gonsior

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Protokół został przyjęty.

Pkt. 5. Sprawozdania z prac komisji

Przewodniczący Rady poinformował, że od poprzedniej sesji odbyły się 2 posiedzenia Komisji.

- Wspólne posiedzenie Komisji Budżetu i Infrastruktury oraz Komisji Spraw Społecznych w dn. 20.01.2026, które zostało zawieszona i dokończona 26.01.2026 r. Sprawozdanie przedstawił prowadzący posiedzenie Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury Pan Piotr Gonsior – stanowi załącznik nr 3 do protokołu.
- Komisja Rewizyjna miała posiedzenie 23.01.2026 r. Przewodniczący Komisji Pan Sebastian Berger przedstawił sprawozdanie – stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Nie było pytań do sprawozdań.

Pkt. 6. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym

Sprawozdanie Wójta z podjętych zarządzeń stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Sprawozdanie ze spotkań odbytych w okresie od 30.12.2025 r. do 26.01.2026 r. stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Pytania do sprawozdania Wójta zadawali:

Radny Alojzy Wita – o konwent u starosty Powiatu Wodzisławskiego.

Wójt odpowiedział, że był to uroczysty konwent noworoczny, na który Pan Starosta zaprosił wójtów, burmistrzów, prezydentów samorządów Powiatu Wodzisławskiego, przewodniczących rad, a ponadto kierowników jednostek działających w strukturach Powiatu Wodzisławskiego. Pan Starosta przedstawił w formie prezentacji multimedialnej osiągnięcia, które udało się zrealizować w ciągu poprzedniego roku, 2025 roku.

Radny Alojzy Wita – o spotkanie z dziekanem Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa.

Wójt odpowiedział: Pani dziekan Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, Wydziału Nauk Społecznych w Jastrzębiu Zdroju, przyjechała tutaj do urzędu, ponieważ szkoła chciałaby nawiązać współpracę z naszym samorządem w kwestii organizacji różnych wydarzeń, również promocji uczelni oraz odbywania praktyk. Myślę, że w przyszłości taką współpracę powinniśmy nawiązać.

Radny Alojzy Wita – o spotkanie z naczelnikiem Urzędu Skarbowego. Zapytał: czy mamy jakieś problemy, może tam coś do spłacenia, może coś z oświadczeniami majątkowymi?

Wójt odpowiedział: Pan naczelnik poruszał sprawy związane z nową ustawą w sprawie faktur, tzw. KSeF, która wchodzi z dniem 1 lutego. Rozmawiał również z Panią Skarbnik, głównie chodziło o to, czy my, jako samorząd jesteśmy przygotowani i wszystkie nasze jednostki są poinformowane, że wchodzi nowa ustawa.

Radny Alojzy Wita – o spotkanie w Subregionie Zachodnim: co tam ciekawego było z korzyścią dla naszej gminy?

Wójt odpowiedział: Każde spotkanie daje pewną korzyść, bo poszerza wiedzę. Jako samorząd działamy w Subregionie Zachodnim Województwa Śląskiego. Spotkanie z panem dyrektorem Adamem Wawocznym miało związek z ogłoszeniem konkursów i naborami, które się pojawiają, więc pojechaliśmy z zastępcą i z pracownikiem merytorycznym, aby omówić kwestie ewentualnego pozyskania środków finansowych.

Radny Piotr Kuczera zadał pytanie Wójtowi: czy Pan miał spotkanie z przedstawicielem Banku Spółdzielczego w Jastrzębiu Zdroju w sprawie rozwiązania umowy i zniknięcia bankomatu przy starej szkole w Połomi? Czy takie spotkanie było?

Wójt odpowiedział, że z Prezes banku spotkał się ostatnio z okazji jej urodzin i tylko zamienili kilka słów w tym temacie. Natomiast spotkania były wcześniej. Wójt wskazał: ubolewamy z tego tytułu, że niestety bankomat zostanie zlikwidowany. Na łączonym posiedzeniu Komisji też ten temat Państwu przedstawialiśmy, wspominając, że staraliśmy się zachęcić inne banki do zamontowania tam bankomatu. Niestety, nie było żadnej odpowiedzi, poza bankiem PKO, który też w zasadzie jeszcze nie dał odpowiedzi, czy wyraża zgodę, czy nie. Tą kwestią zajmował się pan dyrektor GOS Antończyk, który jest odpowiedzialny za ten obiekt.

Radny Piotr Kuczera: To znaczy mam rozumieć, że bankomat w Połomi z dniem jutrzejszym jest zamknięty i na ten czas nie ma nic, tylko zostanie placówka w postaci służby zdrowia, OPS i ubezpieczenia?

Wójt odpowiedział: Pan nie uczestniczył w komisji łączonej, gdzie ten temat był omawiany bardzo szeroko i przedstawialiśmy Państwu te wszystkie elementy. Ubolewamy z powodu likwidacji bankomatu w Połomi. Bank Spółdzielczy tłumaczył, że jest bardzo mało pobrań w tym bankomacie, a żeby jego utrzymywanie było opłacalne, musi być tych pobrań około 100. Tak samo Bank PKO również w tym temacie się wypowiadał, pytano ile faktycznie jest pobrań w ciągu dnia. Poza tym w tym bankomacie należałoby wymienić system oprogramowania i to też dla banku okazuje się kwestią bardzo kosztowną. No, niestety, proszę Państwa, tak się dzieje w momencie, kiedy nie korzystamy z pewnych usług, czy nie chodzimy do sklepu i nie kupujemy w tym sklepie, przez to ten sklep nie ma obrotu, więc ten sklep też po pewnym czasie dochodzi do wniosku, że do interesu nie będzie dopłacał. Przykro mi jest z tego powodu, rozmawialiśmy, prosiliśmy, ten temat ciągnie się już od zeszłego roku, w zeszłym roku udało nam się uprosić Bank Spółdzielczy, aby ten bankomat jednak utrzymali. Niestety teraz już definitywnie Bank Spółdzielczy podjął decyzję o likwidacji tego bankomatu.

Radny Piotr Kuczera zwrócił uwagę: też ubolewam nad tym, ponieważ w tej Połomi, patrząc ze strony mieszkańca, to już praktycznie nic nie zostanie. Muszę też przypomnieć jedną rzecz, Bank Spółdzielczy działał w Połomi, bardzo dużo mieszkańców sołectwa Połomia i Gogołowa przychodziło, zakładało lokaty terminowe, różnego rodzaju. Przy tych okazjach było im proponowane, aby sobie założyć kartę do bankomatu, ponieważ bankomat będzie. Na dzień dzisiejszy ci mieszkańcy zostali, powiem kolokwialnie, wyrolowani. Patrząc na to, że bank tylko widzi zarobek, a nie widzi człowieka, to jest bardzo, bardzo przykre. Bo rozumiem, każdy się patrzy pod kątem finansowym, ale jest też dobro człowieka. Radny wskazał, że bankomat

był w dobrym miejscu, tyle osób się tam przewija, jest lekarz, OPS, ubezpieczenia, blisko do kościoła, parking, cmentarz, Ośrodek św. Hiacynty i Franciszka. Z jednej strony bank trzeba podziwiać, że miał na uwadze mieszkańców, wyciągnął rękę, mieliśmy to wszystko, propozycje padły, mieszkańcy poszli w tym kierunku. Dużo mieszkańców ma karty z Banku Spółdzielczego, a na dzień dzisiejszy zostanie to wszystko zlikwidowane. Szkoda, bardzo szkoda, aczkolwiek mam jeszcze taką cichą nadzieję, że może Bank Polski podejmie rękawice i w tym kierunku może coś zrobić, żebyśmy byli w jakimś stopniu zadowoleni.

Wójt odpowiedział: Jestem tego samego zdania, co Pan. Nie mam tutaj odmiennego zdania, też uważam, że bankomat w Połomi powinien być i jest to oczywiście pewna wygoda. Był trend, aby zakładać konta i wyrabiać karty bankomatowe, z czasem zaczęliśmy wykonywać coraz więcej operacji bezgotówkowych, tymczasem teraz znów zaczyna się mówić, że jednak powinniśmy posiadać gotówkę w formie zabezpieczenia finansowego w razie nagłego zdarzenia lub jakiejś katastrofy.

Powtórzył, że jest mu przykro z powodu likwidacji bankomatu, ale samorząd nie bierze odpowiedzialności za decyzję zarządu banku. Wskazał: walczyliśmy w zeszłym roku, udało się w jakimś stopniu przedłużyć żywotność tego bankomatu. Niestety Bank Spółdzielczy podjął decyzję, nie licząc się też w jakimś stopniu z naszymi prośbami czy uwagami.

Radny Alojzy Wita zwrócił się publicznie (ponieważ sesje są transmitowane) do Prezes banku, żeby ten temat przeanalizowała. Wygłosił oświadczenie:

"Szanowny Panie Wójt, Wysoka Rado, zwracam się do Państwa w imieniu mieszkańców Połomi w sprawie, która od dłuższego czasu utrudnia nam codzienne życie. Nasza miejscowość dynamicznie się rozwija, mamy prężnie działający klub sportowy, liczne instytucje, a jednak w kwestii dostępu do własnych pieniędzy czujemy się wykluczeni.

Chciałbym zwrócić uwagę na trzy kluczowe argumenty:

1. Awaryjność obecnych rozwiązań

Dotychczasowy bankomat w ubiegłym roku był niesprawny aż 50 razy. To nie jest drobna niedogodność. To sytuacja, w której starsza osoba, podopieczna OPS-u czy rodzic nie może opłacić rachunków lub zrobić zakupów, bo technologia zawodzi co kilka dni. To oznacza, że przez 15% roku był bezużyteczny. To nie była usługa, to była loteria.

2. Bariery komunikacyjne

Po likwidacji poczty mieszkańcy są zmuszeni jeździć do Mszany. Dla osób starszych lub niezmotoryzowanych to wyprawa, która zajmuje mnóstwo czasu i generuje niepotrzebne koszty. Brak poczty w Połomi oznacza, że po likwidacji bankomatu jedyną opcją na wypłatę pieniędzy jest podróż do Mszany. Dla emerytów, podopiecznych ośrodka i tak dalej, którzy często nie korzystają z bankowości mobilnej, to kosztowna wyprawa itd.

3. Budżet i prestiż Gminy

Skoro Gmina dysponuje budżetem, który pozwala na inwestycje i wspieranie lokalnych inicjatyw, to zapewnienie stabilnego dostępu do gotówki powinno być priorytetem. To elementarna usługa publiczna.

Bank powinien rozpatrzyć kontekst finansowy i sportowy. Budżet na 2026 Gmina Mszana uchwaliła na poziomie 64.000.000,00 złotych. Przy tak dużej skali obrotów znalezienie

operatora bankomatu lub dofinansowanie jego utrzymania jest marginalnym kosztem, a kluczową usługą dla ludzi. W Połomi prężnie działa klub sportowy, organizowane są mecze, turnieje, na które przejeżdżają ludzie z zewnątrz. Brak bankomatu w takim miejscu to wizerunkowy strzał w kolano. Jesteśmy to wszyscy, Wójt i Radni, zobowiązani zająć się tą sprawą.”

Radny wniósł o podjęcie konkretnych rozmów z bankami lub zabezpieczenie środków na instalację nowego, niezawodnego urządzenia w Połomi. Zazaczył: nie my będziemy go kupować, nie Gmina będzie ponosić koszty. Nie prosimy o luksus, a o normalność, na który jako mieszkańcy Gminy Mszana w pełni zasługujemy. Radny dodał, że otrzymał wiadomość z banku, iż bankomat Banku Spółdzielczego przy ul. Centralnej 93 zostaje na stałe wyłączony 27 stycznia. Wskazał, że liczba mieszkańców Połomi to blisko 2600 osób. Jest to sołectwo o największej powierzchni w gminie. Od jutra mieszkańcy będą wykluczeni. Nie możemy pozwolić, by od jutra 2600 mieszkańców Połomi stało się obywatelami drugiej kategorii, skoro budżet gminy to 64.000.000,00. My inwestujemy w drogi i infrastrukturę, musimy też zainwestować w podstawowe bezpieczeństwo. My nie będziemy kupować tego bankomatu, bo to nie jest nasz cel. Proszę o natychmiastowe rozmowy z innymi bankami, jak PKO BP lub Euronet i inne, aby postawić nowoczesne urządzenie w miejsce tego zepsutego.”

W dalszej dyskusji Radny wskazał, że bank korzysta z tego, że obsługuje budżet gminy: to są wypłaty, milionowe sprawy, operacje bankowe i inne rzeczy. Musimy jakąś nadzieję mieć i szukać rozwiązania wspólnie z radnymi, z wszystkimi.

Pan Wójt powtórzył, że chciałby, aby ten bankomat był, ale jako wójt nie może wszystkiego. Wskazał: gdyby to był mój bank, mój bankomat to na pewno bym ten bankomat pozostawił. Ale to jest bankomat Banku Spółdzielczego w Jastrzębiu.

Wójt podkreślił także, że dotychczasowa współpraca z Bankiem w Jastrzębiu układa się dobrze. Bank obsługuje gminę, bo byli najtańszą ofertą w regionie. Współpraca i relacje układają się pozytywnie. Odmienne stanowiska dotyczą natomiast likwidacji tego bankomatu.

Radny Alojzy Wita również pochwalił Bank za wzorowych pracowników i wzorową obsługę. Obsługa rzetelna i warto współpracować z takim bankiem. Radny wskazał: Klub sportowy, którego jestem działaczem, również korzystał z tego banku. Ale trzeba zająć jakieś stanowisko w sprawie, jeżeli mieszkańcy się pytają. Mieszkańcom będzie to ciężko wytłumaczyć. Może spróbować pozostawić jeszcze ten stary bankomat, spróbować go jeszcze naprawić, to by też jakoś ulżyło mieszkańcom.

Z-ca Wójta Pan Błażej Tatarczyk wyjaśnił: całość rozmów w sprawie bankomatu w Połomi prowadził pan Adam Antończyk. Zostały wysłane pisma do wszystkich możliwych banków, które posiadają bankomaty w naszym rejonie. Jedynym zainteresowanym, który się odezwał, był bank PKO S.A. Dodatkowo dyrektor Antończyk wybrał się osobiście do dyrektora Oddziału w Wodzisławiu Śląskim, celem zainicjowania współpracy, jeżeli chodzi o kwestię bankomatu. Pani dyrektor wzięła kontakt do dyrektora, obiecała, że będzie się kontaktować. Na chwilę obecną czekamy jeszcze na informacje zwrotne z tej strony. Co do bankomatu, który jest aktualnie w Połomi - tak jak Pan Radny zauważył, tak często były tam awarie i występowała

niemożność pobrania gotówki, że to na pewno też zniechęciło mieszkańców do korzystania z niego. Niemniej jednak analizie co do ilości pobrań został poddany nie tylko ostatni rok, ale i wcześniejsze lata. I jeśli chodzi o liczbę pobrań na dzień, to w porównaniu w bankomacie w Połomi tych pobrań było w granicach 35, a żeby było opłacalne, musiałyby ich być 100, żeby ten bankomat przynajmniej minimum opłacalności wykazywał. Główny problem to ten, że nikt nie będzie dokładał do interesu. Tak samo jak jest ze sklepem, tak samo jest z bankomatem - jeżeli ktoś nie uczęszcza do tego sklepu lub nie korzysta z tego bankomatu, niestety, przestaje być opłacalny, a nikt nie będzie dokładał aż tak dużych pieniędzy, jeżeli faktycznie jest to tak duża liczba braku pobrań. Jako gmina będziemy robić wszystko i starać się, żeby jakiś bank zainteresował się lokalizacją połomską i aby wprowadził tam swój bankomat. Była również rozważana na komisji możliwość postawienia takiego bankomatu na przykład na basenie, żeby był może większy przepływ ludzi. Były takie propozycje. Aczkolwiek wiemy, że tutaj głównie warunkiem są wymogi, które musi spełniać miejsce do posadowienia bankomatu. Takie wymogi były w obecnej lokalizacji (stara szkoła) spełnione, więc to jest naprawdę dobre miejsce do lokalizacji bankomatu, jak też Pan Radny wskazał. Będziemy zabiegać w bankach, ale zobaczymy, jaki będzie skutek.

Radny Alojzy Wita odniósł się do argumentu, że utrzymanie bankomatu jest dla banku nieopłacalne. Wskazał, że za to opłacalne jest prowadzenie rachunku ze środkami budżetu gminy, więc to bank powinien się tu postarać. Wskazał: tak jest w biznesie dzisiaj, to jest biznes, tam jest Rada Nadzorcza. Ja doceniam ten bank, tylko to nie powinien być nasz problem, my po prostu powinniśmy żądać to. Ja nie rozumiem tego.

Z-ca Wójta odpowiedział: żądać nie możemy, możemy jedynie prosić, bo tak jak Pan zauważył jest tam Rada Nadzorcza, która decyduje o pewnych krokach i odpowiada za kwestie finansowania i opłacalności funkcjonowania takiego urządzenia jak bankomat. Bank nie jest instytucją charytatywną, że będzie dopłacał do funkcjonowania czy placówki, czy bankomatu. Jeżeli nie ma zysków to niestety podejmują takie, a nie inne kroki. Mijmy nadzieję, że będą inne banki, które się zainteresują i będzie można korzystać z bankomatu.

Radny Alojzy Wita: zostawmy te odpowiedzi za bank, to są tajne sprawy, my tych zysków się nie dowiemy i tak. Jest to bank z tradycjami, 150 czy ileś lat, już chyba 20 lat są u nas. Ta dyskusja naszych mieszkańców nie zadowoli, nie wiem, czy pomoże, że ja będę też naciskał tu w jakiś sposób, bo też nie wyczaruję tego bankomatu.

Radny Piotr Gonsior zadał pytanie, czy Urząd Gminy wystąpił z pismem o analizę działań tego banku i zasadności wyłączenia tego urządzenia, żeby to było na piśmie, a nie tylko słowotwórstwo. Jest takie pismo?

Z-ca Wójta odpowiedział: możemy wystąpić, jeżeli potrzebujemy i jeżeli bank będzie chciał odpowiedzieć na takie pytania.

Radny Piotr Gonsior: ja bym prosił, żeby Urząd wystąpił o uzasadnienie wyłączenia tego urządzenia przez bank, bo to chyba będzie jedyne takie merytoryczne, ponieważ dywagowanie mi się wydaje, że nie ma sensu. Bank rządzi się prawami ekonomii i tu zadziałała ekonomia, ale jeżeli by to uzasadnił na piśmie, byłoby fajnie. Mieszkańcy by mieli wtedy jasny obraz.

Dalej głos w tym punkcie zabierali:

Radny Piotr Gonsior wskazał, że w przekazanych przez Wójta zarządzeniach są dwa zarządzenia niepodpisane, nie ma również podpisu elektronicznego, a są ogłoszone na stronie, weszły do obrotu prawnego. Zapytał, jak to jest możliwe? Jaka jest przyczyna? Zapytał też, jaki jest obieg zarządzeń i wprowadzanie na stronę? Kto wprowadza, czy wprowadzić można zarządzenie niepodpisane, bo ja go widzę, że ono jest na stronie. Wójt odpowiedział: sprawdzę. Możliwe, że to jakieś ksero, raczej nie powinno to mieć miejsca. Musimy to sprawdzić.

Radny Łucjan Marek przekazał jako dobrą wiadomość fakt, że przy pływalni w Połomi staną paczkomaty.

Radny Marek Kotula zadał pytanie o temat spotkania w Ostrawie.

Wójt odpowiedział: było to 2-dniowe szkolenie w ramach Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej i Promocji Współpracy Transgranicznej. Gmina Mszana jest członkiem stowarzyszenia Euroregion Silesia, podobne działa po czeskiej stronie. Od kilku lat jest taki trend, aby tworzyć na terenach przygranicznych właśnie takie europejskie ugrupowania współpracy terytorialnej. Działają już takie na terenie Polski - Tatry, województwo dolnośląskie. Podobna współpraca jest teraz stworzona na granicy polsko-niemieckiej. Na spotkaniu z przedstawicielami Czech zastanawialiśmy się, czy taka współpraca byłaby opłacalna dla naszego regionu. A jeżeli tak, to w jakim zakresie musielibyśmy ją rozpocząć, bo to jest pewien proces, na który muszą zezwolić organy państwowe.

Więcej pytań do sprawozdań nie było. Prowadzący obrady zamknął ten punkt obrad.

Pkt. 7. Informacje przedstawicieli Gminy w związkach międzygminnych

Informacje przedstawicieli Gminy w związkach międzygminnych za II półrocze 2025 r. przedstawili:

- Radny Roman Bura – Delegat Gminy w Międzygminnym Związku Komunikacyjnym z/s w Jastrzębiu-Zdroju. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 7 do protokołu.
- Radny Piotr Gonsior – Delegat Gminy w Międzygminnym Związku Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu Śl. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 8 do protokołu.
- Wójt Mirosław Szymanek – z prac w Zgromadzeniu MZK. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 9 do protokołu.
- Wójt Mirosław Szymanek – z prac w Zarządzie i Zgromadzeniu MZWik. Informacja stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Nie było pytań do sprawozdań.

Pkt. 8. Podjęcie uchwał

Przystąpiono do kolejnego punktu porządku obrad – podjęcia uchwał w sprawie:

a/ zmiany budżetu Gminy Mszana na 2026 rok

Prowadzący obrady poinformował, że projekt Radni otrzymali w materiałach. Był on omawiany i został zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Budżetu i Infrastruktury oraz Komisji Spraw Społecznych 20 stycznia. Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Pytania zadawali:

Radny Sebastian Berger – czy w 2025 roku została już wystawiona faktura przez firmę odśnieżającą naszą gminę w okresie 2025-2026? I na jaką kwotę to było?

Skarbnik Małgorzata Gąsior odpowiedziała: tak, zostały wystawione faktury w grudniu, ale były płatne do 15 czy 16 stycznia i zostały zapłacone w miesiącu styczniu. Co do kwoty - nie mam przy sobie tych faktur, nie pamiętam dokładnie. Faktury obejmowały i listopad i grudzień 2025 r.

Radny Piotr Gonsior do Pani Skarbnik: myśmy zwiększyli plan wydatków budżetu o 358.000,00 zł. Ta kwota jest przeznaczona stricte na odśnieżanie?

Skarbnik odpowiedziała: tak, zwiększyliśmy dochody o 358.000,00, natomiast plan wydatków zwiększyliśmy również, ale kwotą per saldo 358.000,00, bo na zadanie obejmujące zimowe utrzymanie dróg gminnych dodaliśmy 398.000,00, ale zmniejszyliśmy w dziale 900 kwotą 39.238,00 złotych. Kwota zwiększenia per saldo wynosi 358.000,00 zł (wersja pierwotna).

Kwota zwiększenia per saldo jest zwiększona o kwotę wynosi 358.000,00 zł (poprawka)

Pan Radny Gonsior dopytał, na jaką kwotę była podpisana umowa i czy zwiększamy jej wartość o 50%, jak to zostało powiedziane na komisji?

Skarbnik odpowiedziała: umowa była powyżej 508.000,00 zł. Dostałam wniosek od kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej, w którym jest kwota 255.000,00 jako rozszerzenie zamówienia podstawowego do 50% oraz kwota 143.000,00 z tytułu umowy podstawowej wraz z kosztami GPS-ów, co daje łącznie 398.000,00 zł.

Radny Piotr Gonsior: czy my w związku z tym przekraczamy te 50%, jak te kwoty dodamy, czy nie? Bo jak się zsumuje te wydatki, to na tej umowie ta kwota jest dość wysoka. Czy mieścimy się w kwocie umowy plus 50% tej wartości ogólnej?

Skarbnik przedstawiła obliczenia: umowę na kwotę 508.000,00 zł zwiększamy o 50% i to jest ta kwota 255.000,00. Natomiast 143.000,00 zł dodajemy w związku z tym, że kwotę podstawową umowy (508.000,00) mieliśmy rozłożoną na dwa lata. Czyli w roku 2025 mieliśmy jakiś plan i w roku 2026 nie wykorzystaliśmy tej kwoty umowy w roku 2025. Nie wykorzystaliśmy tej kwoty umowy w roku 2025, dlatego są przesunięte środki, żeby plan finansowy się zgadzał.

Radny Piotr Gonsior: czyli ostatecznie po podjęciu tej uchwały jaka będzie kwota na koncie, jeżeli chodzi o odśnieżanie? Bo ja tego nie potrafię się doliczyć. Jak to wszystko pozwiękzamy, ile ta kwota będzie wynosić ostatecznie?

Skarbnik: W tamtym roku nie wykorzystaliśmy kwoty, która była zaplanowana na Akcję Zima. Kwota 508.000,00 była zaangażowana na 2 lata, bo w tamtym roku już podpisaliśmy umowę. Teraz dokładnie nie pamiętam, jakie kwoty były zaplanowane na rok 2025-2026.

Radny Piotr Gonsior: Czyli my się mieścimy umowa plus 50%, nie przekraczamy?

Skarbnik podała, że po obecnych zmianach nie przekracza się kwoty umowy podstawowej plus 50% jej wartości.

Radny Piotr Kuczera wskazał: mnie to jakoś nie przekonuje, że nie przekraczamy. Zadał pytanie: skoro było w założeniach, czy 508.000,00 zł, **mamy koniec stycznia, czy 508.000** zostało już sfinalizowane dla firmy, która utrzymuje nam drogi w okresie zimy 2025? Czy to już zostało wydane?

Skarbnik odpowiedziała: gdy dostałam wniosek o zwiększenie, to usługa odśnieżania była w trakcie rozliczania i dobijaliśmy już do pełnej kwoty głównej umowy (508.000,00 zł). Aby kontynuować zadanie, należało zwiększyć kwotę o 50% wartości umowy. Tego dotyczył wniosek. A że w tamtym roku nie zostały zapłacone faktury, które były w planie finansowym 2025 roku, więc, żeby nie przekroczyć planu finansowego, musieliśmy dołożyć te 143.000,00 zł. (wersja pierwotna)

Skarbnik odpowiedziała: gdy dostałam wniosek o zwiększenie, to usługa odśnieżania była w trakcie rozliczania i dobijaliśmy już do pełnej tej kwoty z realizacji z pierwszej, głównej umowy (do tego 508.000,00 zł). Aby kontynuować zadanie, należało zwiększyć kwotę o 50% wartości umowy. Tego dotyczył wniosek i o to zostało zwiększone. A że w tamtym roku nie wykorzystaliśmy środków, po prostu nie zostały zapłacone faktury, które były w planie finansowym 2025 roku, więc, żeby nie przekroczyć planu finansowego tego roku, musieliśmy dołożyć te 143.000,00 zł. (poprawka)

Radny Piotr Kuczera zapytał, za co ta firma ma dostać tyle pieniędzy? W listopadzie były trzy dni śniegu, jakość odśnieżania była różna, szumu było w całej gminie co niemiara. Później był miesiąc przerwy. Potem w grudniu nastąpiła zima. Radny odniósł się do jakości prowadzonej przez firmę usługi, wskazując, że w imieniu mieszkańców monitował, żeby firma założyła fartuchy na pojazdy, bo rozsypują sól, piasek, gdzie tylko się da, po płotach, na podwórka. A materiał ma zostać na drodze. **Mieszkańcy dzwonili, zdjęcia mamy porobione, nawet niektórzy mieszkańcy byli w urzędzie gminy.** Mimo interwencji mieszkańców i radnego nic się nie zmieniło. Do tego dochodzą drogi prywatne - jakim prawem oni wjeżdżają na drogi prywatne? Jeżeli wjeżdżają i mają to w harmonogramie, to dlaczego tylko na wyszczególnione, a nie na wszystkie? Mieszkańcy wszyscy płacą podatki do gminy i moim zdaniem nie należy różnicować, bo wszyscy jesteśmy płatnikami do budżetu. Zastanawia mnie fakt, że takie zwiększenie na odśnieżanie, a firma praktycznie to, co zrobiła to w mojej ocenie jest znikome. Wczoraj była na drodze ślizgawica, wszyscy tego doświadczyli, gdzie była firma? **Dzwoniłem do mieszkańców i to sprawdziłem, nic nie było zrobione. Gdzie wczoraj byli, nikt nie pracował.** Sięgają po dalsze pieniądze, a gdzie byli, **podstawa, ile wyjeździli godzin,** na co to spożytkowali dotychczasowe? Przecież w urzędzie gminy jest koordynator, **i musi wszystko mieć,** który to nadzoruje. **A teraz trzeba dołożyć dużą kwotę tym bardziej, że 508.000 było już założone.**

Wójt wskazał, że również nie jest zadowolony z firmy, która aktualnie prowadzi utrzymanie zimowe dróg na terenie gminy. Wskazał: jak mówiłem na komisjach, spotykamy się z firmą, rozmawiamy, mamy również kontakt telefoniczny. Jeżeli chodzi o rozliczenia, to pracownik

zgodnie z podglądem z GPS-ów, które są zamontowane na traktorach, rozlicza każdy kilometr, poświęca bardzo dużo czasu, nie akceptuje podwójnych tras czy wjazdów w drogi prywatne. Niestety, jest to nowa firma, nie zna topografii gminy tak doskonale jak firmy, które już wykonywały tę usługę, **więc pojawiają się błędy, pojawiają się różne takie sytuacje, gdzie w jasny sposób przedstawiamy, że nie będziemy płacić za niewykonane należycie usługi, ale również za jakieś błędy ze strony firmy.** Wójt wskazał także, że takiej zimy jak obecna już od dawna nie było, podobne problemy są w całej Polsce. W ostatnim czasie urząd przejął dysponowanie ciągników - po rozmowach z firmą podjęliśmy decyzję, że to my będziemy decydować, kiedy firma będzie wyjeżdżać. Śledzimy prognozy i gdy wskazują temperatury dodatnie, nie dysponuje się firmą. Chodzi o ograniczenie kosztów, które niestety są już bardzo wysokie. Odśnieżanie to trudny temat, dzisiaj mieszkańcy dzwonią zarówno, gdy uważają, że firma jeździ za mało, jak i za dużo. Uwagi pojawiają się ze wszystkich stron i musimy je jakoś wyważyć oraz zwracać uwagę, żeby nie dysponować ciągników w momencie, kiedy są tylko jakieś miejscowe oblodzenia, bo wtedy płacimy za całość.

Wójt nawiązał do sytuacji sprzed dwóch dni, wskazał, że przejechał gminnymi drogami w każdym z sołectw. Nie objechał oczywiście wszystkich ulic, ale główne i te gdzie są pagórki i doliny. Wtedy jeszcze takiego oblodzenia nie było. Oblodzenie faktycznie pojawiło się w niedzielę rano, ale podjęliśmy decyzję o nie wysłaniu firmy, wiedząc, że to jest niedziela i mniej samochodów porusza się po drogach. Z drugiej strony każdy kierowca powinien mieć świadomość, że w okresie zimowym trzeba jeździć ostrożnie. Ponadto prognozy już wskazywały temperatury dodatnie. Praktycznie do godziny 8:00 - 9:00 tam gdzie były jakieś oblodzenia, to oblodzenie zanikło i do dnia dzisiejszego ponownie nie wystąpiło. Mogę jedynie przeprosić naszych mieszkańców za utrudnienia i prosić w okresie zimy o uwagę i bezpieczną jazdę, zgodnie z warunkami, które się pojawiają.

Radny Piotr Kuczera zwrócił uwagę, że zdarzały się też wyjazdy tej firmy, gdy drogi były suche, a więc bez potrzeby. Oni wyjechali sypiąc piasek z solą, słyszę ciągnik jedzie o 0:30 w nocy. Po co? Jeździli Przyległą gdzieś tam do pola, nie było potrzeby, a wczoraj naprawdę była potrzeba, a nie jechali. Problemy zgłaszali m.in. mieszkańcy ul. Folwark, gdzie było wszystko oblodzone i tam posypanie solą byłoby bardzo wskazane.

Wójt odpowiedział: i to jest właśnie kwestia polemiki. Wtedy Pan uznał, że firma nie powinna jechać, a ktoś dzwonił, że powinna. To jest właśnie ten problem, bo w jednym miejscu może to oblodzenie faktycznie wystąpić, a w drugim tego nie ma i ten, który mieszka w innym rejonie, będzie miał pretensje, czemu znów te traktory jeżdżą. Jest to, niestety, bardzo trudne do uchwycenia, aby likwidować śliskość, a jednocześnie dbać o finanse gminy. Wójt zauważył, że dzisiaj musimy dokładać pieniądze do umowy. Gdybyśmy mieli ich nieograniczoną ilość, moglibyśmy dołożyć kolejne 500.000, 600.000 i odśnieżać bez ograniczeń. Ale niestety, takich środków nie mamy. Firma również chciałaby jeździć, jednak ich teraz przyblokowałyśmy w związku z przeliczeniem wszystkich kilometrów. Nie ma tutaj złotego środka. Wójt dodał, że cieszą go obecne prognozy o dodatnich temperaturach, ale jednocześnie mówi się znów o nawrocie zimy i o dużych opadach. **Mam nadzieję, że podejmiecie tą uchwałę o zwiększenie tych środków, no bo jeżeli nie, to niestety będzie niebezpieczeństwo, będzie duży problem,**

jeżeli chodzi o odśnieżanie na terenie naszej Gminy. Dlatego Wójt występuje do Rady o zwiększenie środków na odśnieżanie, jeśli zajdzie potrzeba.

Radna Barbara Kruczek zadała pytanie Pani Skarbnik - o kwotę 100.000 zł na GPS.

Skarbnik sprostowała: mówiłam, że mieliśmy zabezpieczone środki na zadanie "utrzymanie zimowe dróg gminnych", w tym również jest zapłata za GPS. Obsługa tych GPS-ów to kwota około 4000, 5000 zł.

Radny Piotr Gonsior zadał pytanie Pani Skarbnik: czy środki zwiększające dochody budżetu w dziale 700, tj. 306.292,00 zł z ugody z JSW oraz 52.469,25 z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości stanowiącej własność Gminy, czy te środki są już na koncie Urzędu Gminy?

Skarbnik odpowiedziała: Kwota 306.292 zł jest już na rachunku bankowym, a na kwotę 52.469,25 zł poszło wezwanie do Jastrzębskiej Spółki odnośnie zapłaty za bezumowne korzystanie z działek. Tych środków jeszcze nie ma na rachunku bankowym, ale jest wezwanie do zapłaty.

Radny Piotr Gonsior: czy w związku z tym Pani Skarbnik, kwotę 52.000 możemy wprowadzić do budżetu po stronie wydatków? Jest to zgodne z prawem?

Skarbnik: Wprowadzamy to po stronie dochodów, nie wydatków.

Radny Piotr Gonsior: A po stronie wydatków nie?

Skarbnik: Po stronie wydatków jest plan wydatków, to zwiększamy środki na obsługę zimowego utrzymania dróg gminnych.

Radny Piotr Gonsior: Wprowadzamy tą kwotę po stronie wydatków, 52.000 dzisiaj? Tą uchwałą czy nie?

Skarbnik: 52 tysiące wprowadzamy po dochodach. To jest kwota dochodów, które nam wpłyną.

Radny Piotr Gonsior: No to pytam się w związku z tym, że tych środków nie ma na koncie w urzędzie, możemy ją wprowadzić? Jest to zgodne?

Skarbnik: Jest to zgodne z prawem. Kwota ta jest wprowadzana po stronie dochodów na podstawie dokumentu, który obliguje nas do wprowadzenia takich dochodów.

Radny Piotr Gonsior: Czyli z art. 217 finanse publiczne jest to zgodne?

Skarbnik: Jest to zgodne. Po stronie wydatków zwiększamy środki na obsługę zimowego utrzymania dróg gminnych.

Radny Sebastian Berger wskazał: pierwotna umowa na odśnieżanie opiewała na kwotę 508.755,60 zł. Umowa zezwala nam na zwiększenie tej kwoty o 50%, co stanowi około 254.377,00 złotych, co daje łącznie 763.133,40 zł na odśnieżanie. Zadał pytanie - skąd ta różnica, że w projekcie budżetu jest kwota 887.291,00 zł? Po uwzględnieniu nawet tych 143.000,00 zł, o których przed chwilą było mówione, nijak się to pokrywa z wyliczeniami?

Skarbnik odpowiedziała: nie wiem skąd Pan ma kwoty ponad 800.000,00. My na ten rok na Akcję Zima przeznaczaliśmy około 370.000,00 zł, o ile pamiętam.

Pan Radny Berger wskazał, że w rozdz. 903 po zwiększeniu **po zmianach** będzie kwota 887.291,00 zł.

Skarbnik odpowiedziała, że w tym dziale budżetu jest ujęta nie tylko Akcja Zima, ale też koszty na pozimowe utrzymanie dróg, na koszenie, na wywóz nieczystości w urzędzie.

Dodała, że już na Komisji Budżetu było tłumaczone, co składa się na kwotę zwiększenia kosztów odśnieżania. Na Akcję Zima jest w tegorocznym budżecie 370.000,00 zł, gdyż umowa z firmą odśnieżającą, na kwotę 500.000,00 zł, obejmowała 2 lata, tj. listopad i grudzień poprzedniego roku oraz styczeń - kwiecień tego roku. **Więc musieliśmy mieć zaangażowanie środków na listopad i grudzień i teraz styczeń-kwiecień tego roku, więc te 500 tysięcy było rozłożone na dwa lata.** Tak była zaangażowana umowa. Nie wykorzystaliśmy tej kwoty, ponieważ faktury były zapłacone dopiero w styczniu 2026 roku.

Radny Sebastian Berger: czyli kwoty, faktury zapłacone w styczniu były zapłacone z projektu budżetu 2026 roku, z tegorocznego budżetu, gdzie zaplanowane w tym dziale wydatki na 2026 wynosiły: 489.291,00 zł i to był plan na 2026. Z tego planu zostały zapłacone faktury za listopad i grudzień 2025.

Skarbnik: i w tym planie 489 tysięcy jest nie tylko Akcja Zima, ale również pozimowe sprzątanie, wykaszanie traw na poboczach w okresie letnim, zadanie odnośnie wywozu nieczystości z budynków administracji (Urzędu i z obiektów komunalnych).

Skarbnik: z tegorocznego budżetu, gdzie zaplanowane w tym dziale wydatki wynosiły 489.291,00 złotych. Z tego planu zostały zapłacone faktury za listopad i grudzień 2025 i w tym planie jest nie tylko Akcja Zima, ale również pozimowe sprzątanie, wykaszanie traw na poboczach w okresie letnim, zadanie odnośnie wywozu nieczystości z budynków administracji (Urzędu i z obiektów komunalnych).

Radny Sebastian Berger wskazał: czyli patrząc na dzień dzisiejszy wiemy, że na odśnieżanie według podwyższonej o 50% umowy z firmą możemy wydatkować 763.133,40 zł. A my będziemy zabezpieczać już 887.291,00 w tym dziale, łącznie z pozimowym sprzątaniem dróg. Czyli jeszcze dwa miesiące temu, kiedy projekt budżetu był tworzony, myśleliśmy, że Akcja Zima oraz sprzątanie pozimowe zamknie się w ok. 500.000,00 zł, tak?

Skarbnik odpowiedziała: tak.

Pan Radny Berger: No to widać, jak szacujemy.

Z-ca Wójta do Radnego Bergera: jak można oszacować Akcję Zima i przewidzieć, ile będzie śniegu? Dla mnie to nie jest do oszacowania. Gminy na północy kraju mają problem z tym, żeby zamknąć się w 1.000.000,00 złotych i występują do wojewody, do rządu o dodatkowe środki finansowe na usuwanie skutków zimy, która miała tam miejsce. Do Akcji Zima musimy wziąć, jak do wszystkiego, pewnego rodzaju założenia. Bazujemy na poprzednich latach, do sprzątania pozimowego też robimy założenia na roku poprzednim. Na tej podstawie ogłaszamy zapytania ofertowe bądź przetarg.

Pan Radny Berger wspomniał, że na komisji wspólnej było powiedziane, iż środki, które były przeznaczone w tym budżecie, zostały już wyczerpane. Wskazał, że prawdopodobnie w tym miejscu będziemy jeszcze budżet zmieniać, bo może zabraknąć i tego. Zadał pytanie: czy jeżeli te 763.000 zł (umowa podstawowa + 50%) nie wystarczy, czy już planujemy rozpisać nowy przetarg?

Z-ca Wójta odpowiedział, że są prowadzone rozmowy z radcami prawnymi na ten temat. **Jak rozwiązać kwestię ewentualnego przetargu, ewentualnego dołożenia według umowy**

bezpłatnej. Bądź też jakieś inne warianty, które dają nam możliwość, w przypadku jeśli zaistnieje taka sytuacja dołożenia dodatkowych środków na reagowanie w Akcji Zima.

Mają rozemnić co w przypadku konieczności dołożenia dodatkowych środków na reagowanie w ramach Akcji Zima.

Radny Alojzy Wita wskazał, że prowadzenie Akcji Zima nie jest łatwe, są różne sytuacje z firmami. Urząd wybrał firmę w przetargu, zgodnie z punktacją, jest to dobrze robione, Radny podał, że nie ma do tego żadnych zastrzeżeń, ale firma z Połomi, która odśnieżała w zeszłych latach, była bezbłędna. Dla nowej firmy, tak jak Wójt wspomniał, topografia terenu jest trudna, teren jest tutaj górzysty, a firma nie zna go dobrze. Radny zadał pytanie, ile kosztuje system GPS? Z tego co pamięta, 7 lat temu była to kwota ok. 3000 zł. I to już wtedy było bardzo dużo. Czy jest to aż tak potrzebne?

Z-ca Wójta odpowiedział: uważam, że system GPS monitorujący odśnieżanie jest nam bardzo potrzebny. Bardzo ułatwia weryfikację i prowadzenie Akcji Zima. Widać, co zostało zrobione, a to ułatwia rozliczenia, jak również pokazuje na bieżąco, gdzie jest dany traktor, za jaki czas będzie w miejscu, gdzie jest oczekiwany przez mieszkańców. Co do kosztów, słusznie Pan Radny zauważył, że kiedyś te usługi były tańsze, ale wszystko zdrożało, więc również tego typu usługi. Firma, z której usług korzystamy jest najtańsza. Ceny obsługi GPS-ów zmieniają się w zależności od tego, czy Akcją Zima prowadzi stara, czy nowa firma. Jeśli odśnieża firma, która obsługiwała już lata wcześniej, wtedy tak zwane wtyczki w ciągnikach i sprzęcie ma już zainstalowane i nie musimy płacić za wtyczkę. Jeżeli jest to nowa firma, która nie miała do tej pory z nami styczności i my wprowadzamy na te ciągniki GPS-y, dodatkowo musi zostać zainstalowana wtyczka oraz zamontowany GPS. Oczywiście, można znaleźć na rynku tańsze, ale też wszystko musi mieć swoją jakość, odpowiednio reagować również przy niskich temperaturach. Dzięki dobremu sprzętowi mamy bieżący podgląd Akcji Zima na paru komputerach. System jest na bieżąco obsługiwany przez firmę i nie zdarzyło się przez wszystkie Akcje Zima, żeby były jakiegokolwiek problemy z systemem GPS-ów.

Radny Alojzy Wita: wskazywałem, żeby firma nie musiała dojeżdżać z Rybnika, tylko sobie jakieś lokum na miejscu znalazła. Prawdopodobnie mają to lokum w Gogołowej i chciałbym wiedzieć, czy gmina będzie miała z tego jakiś zysk?

Z-ca Wójta: sprawdzę i odpowiem.

Kończąc dyskusję nad projektem uchwały Wójt zwrócił uwagę, że taka sama dyskusja miała miejsce na Komisji Budżetu, więc zastanawia się, czy te same tematy omawiać na komisji, skoro i tak wraca to na sesji, więc poświęcamy dwa razy czas na to samo. Tutaj są jasne kwestie finansowe, które trzeba zastosować w tym przypadku. Jednocześnie zwrócił uwagę, że nie ma gwarancji, czy te pieniądze, które dziś są dokładane do Akcji Zima, wystarczą. Jeśli zima będzie dłużej trwała bądź będą bardzo duże opady, będzie konieczność wzmożonej usługi odśnieżania. Wójt wskazał, że było rozważane ogłoszenie nowego przetargu, gdy zbliżano się do wyczerpania kwoty umowy 500.000,00 zł, bez zwiększania do 50% wartości umowy. Jednak zdaniem radców prawnych nie możemy w tym momencie ogłosić przetargu, tylko musimy podpisać aneks z obecną firmą w tym zakresie. Wójt dodał: chciałbym, abyśmy

już więcej nie ponosili kosztów za zimowe utrzymanie naszych dróg niż to, co ewentualnie wprowadzicie Państwo do budżetu.

Radny Alojzy Wita wyraził opinię: trzeba aneksować umowę. Co do omawiania tych samych tematów na komisjach i na sesji, musi Pan, Panie Wójcie zrozumieć Radnych, bo mamy masę pytań od mieszkańców, były różne zebrania, to mieszkańcy pytają. Na sesji mają odpowiedzi z pierwszej ręki. Lepiej powtórzyć coś, jeżeli jesteśmy na wizji, na żywo i to wpływa bardzo korzystnie wizerunkowo na naszą gminę. Jest dobrze, gdy powiemy mieszkańcom o co chodzi. Nie chodzi o to, żeby Radni się usprawiedliwiali, ale jak sesja leci na żywo, to mieszkańcy wiedzą z pierwszej ręki, że tu jest ta aktywność. Radny dodał: też jestem za tym, za bezpieczeństwem. Trzeba zagłosować, żeby tą brakującą kwotę dodać w budżecie. Bezpieczeństwo mieszkańców jest bardzo ważne. Lepiej niech te drogi sypią nawet w niedziele. Pieniądze są ważne, ale jak będą jakieś wypadki, czy złamania rąk, to będzie jeszcze gorzej.

Przewodniczący Rady Gminy przypomniał, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt tej uchwały.

Radny Piotr Gonsior do Wójta: mówi Pan, że prawnicy naszego urzędu gminy stoją na stanowisku, że zwiększenie o 50% umowy jest konieczne. Chciałbym, żeby prawnik podał podstawę prawną z prawa zamówień publicznych lub też zapisu umowy. W dowolnym czasie proszę mi wysłać to na maila, że akurat przy tej umowie tak należy postąpić.

Radny Piotr Kuczera do Z-cy Wójta: kto nadzoruje całą obsługę GPS-ów? Czy jest to monitorowane? Można w to wejść 24 godziny na dobę, ale osobowo kto nad czym czuwa? Z-ca Wójta odpowiedział: pod względem przygotowania całego rozliczenia, analizy tras, prędkości poruszania się, zasadności poruszania się - weryfikuje to pan Ireneusz, pracownik urzędu. Co do kwestii sprawdzenia - sprawdzam ją, dodatkowo 24 godziny na dobę podgląd do systemu ma pan Irek, ja oraz Wójt i Pani Sekretarz.

Prowadzący obrady zamknął dyskusję i przeszedł do procedowania projektu uchwały. Prowadzący obrady odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

zmiany budżetu Gminy Mszana na 2026 rok

Wyniki głosowania:

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (13): Paulina Antończyk, Sebastian Berger, Roman Bura, Marta Cieślik, Piotr Gonsior, Marek Kotula, Barbara Kruczek, Marek Liśnikowski, Ilona Mura, Krzysztof Rduch, Wioleta Szotek, Ewa Wawrzyczny, Alojzy Wita

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2): Piotr Kuczera, Łucjan Marek

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Uchwała Nr XXII/130/2026 została podjęta.

Głos zabrała Sekretarz - złożyła wyjaśnienie do wcześniejszych uwag Radnego Piotra Gonsiora (z pkt. 6 porządku obrad) dotyczących braku podpisów na przekazanych zarządzeniach: były to zarządzenia z tamtego tygodnia i pracownik, który przygotowywał zestawienie w tamtym tygodniu, po prostu wrzucił sobie do tego zestawienia, żeby nie zapomnieć, projekty, które nie były jeszcze podpisane i zapomniał zmienić je na podpisane. Ja mam te zarządzenia podpisane, po prostu zostały w sekretariacie.

Sekretarz przekazała zarządzenia Radnemu do wglądu.

Prowadzący obrady przeszedł do kolejnego projektu uchwały, w sprawie:

b/ przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Mszana na lata 2026 - 2036

Prowadzący obrady poinformował, że projekt Radni otrzymali w materiałach. Był on omawiany i został zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Budżetu i Infrastruktury oraz Komisji Spraw Społecznych 20 stycznia. Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Projekt Strategii był również poddany konsultacjom społecznym. Nie wpłynęły uwagi.

Do projektu nie było pytań.

Prowadzący obrady odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Mszana na lata 2026 - 2036

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14): Paulina Antończyk, Sebastian Berger, Roman Bura, Marta Cieślik, Marek Kotuła, Barbara Kruczek, Piotr Kuczera, Marek Liśnikowski, Łucjan Marek, Ilona Mura, Krzysztof Rduch, Wioleta Szotek, Ewa Wawrzyczny, Alojzy Wita

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1): Piotr Gonsior

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Uchwała Nr XXII/131/2026 została podjęta.

c/ wskazania dwóch radnych do udziału w pracach komisji opiniującej wnioski o przyznanie Nagród Gminy Mszana za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury dla dzieci i młodzieży do 16 roku życia

Prowadzący obrady poinformował, że projekt Radni otrzymali w materiałach. Na wspólnym posiedzeniu Komisji Budżetu i Infrastruktury oraz Komisji Spraw Społecznych 20 stycznia Komisje wskazały Radnych do tej komisji – Panią Martę Cieślik i Pana Romana Bura. Obie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Nie było pytań i uwag.

Prowadzący obrady odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

wskazania dwóch radnych do udziału w pracach komisji opiniującej wnioski o przyznanie Nagród Gminy Mszana za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury dla dzieci i młodzieży do 16 roku życia

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14): Paulina Antończyk, Sebastian Berger, Roman Bura, Marta Cieślik, Piotr Gonsior, Marek Kotula, Barbara Kruczek, Marek Liśnikowski, Łucjan Marek, Ilona Mura, Krzysztof Rduch, Wioleta Szotek, Ewa Wawrzyczny, Alojzy Wita

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1): Piotr Kuczera

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Uchwała Nr XXII/132/2026 została podjęta.

d/ wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników OSP i kandydatów na strażaków ratowników OSP

Prowadzący obrady poinformował, że projekt Radni otrzymali w materiałach. Był on omawiany i został zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Budżetu i Infrastruktury oraz Komisji Spraw Społecznych 20 stycznia. Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Projekt był również konsultowany z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Nie wpłynęły uwagi.

Nie było pytań do projektu.

Prowadzący obrady odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników OSP i kandydatów na strażaków ratowników OSP

Wyniki głosowania:

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15): Paulina Antończyk, Sebastian Berger, Roman Bura, Marta Cieślik, Piotr Gonsior, Marek Kotula, Barbara Kruczek, Piotr Kuczera, Marek Liśnikowski, Łucjan Marek, Ilona Mura, Krzysztof Rduch, Wioleta Szotek, Ewa Wawrzyczny, Alojzy Wita

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Uchwała Nr XXII/133/2026 została podjęta.

e/ planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mszana na 2026 rok

Prowadzący obrady poinformował, że projekt Radni otrzymali w materiałach. Przed głosowaniem nad uchwałą Przewodniczący Rady odniósł się do działalności Komisji Rewizyjnej w minionym roku, wskazując, że:

- Komisja nie zrealizowała w 2025 wszystkich zaplanowanych kontroli, a nowy projekt planu pracy przedstawiony przez Komisję Rewizyjną znów jest bardzo obszerny.
- z jednostek kontrolowanych w ubiegłym roku napływały skargi co do sposobu przeprowadzanych kontroli. Przewodniczący odczytał obszerne stanowisko Dyrektora Gminnego Ośrodka Sportu co do sposobu prowadzenia kontroli i wniosków, jakie podjęła Komisja – stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Po odczytaniu pisma Dyrektora GOS Przewodniczący Rady zaproponował ograniczyć ilość kontroli Komisji Rewizyjnej w bieżącym roku. Odczytał swoje propozycje:

I kwartał 2026 r.:

Kontrola dokumentacji finansowej Urzędu Gminy:

- Ściągalność podatków i opłat lokalnych oraz zwolnień w tych podatkach.
- Dotacje przyznawane przez Gminę Mszana dla OSP, OPP i klubów sportowych za lata 2023-2025.

II kwartał 2026 r.:

Kontrola dokumentacji finansowej Urzędu Gminy:

- Projekt, realizacja i funkcjonowanie inwestycji w Gminie Mszana dofinansowanych z funduszu Polski Ład i programów unijnych.

IV - V.2026 r.:

- Analiza sprawozdania z wykonania budżetu za 2025 rok.
- Skierowanie wniosku do RIO w Katowicach w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi Gminy Mszana za 2025 rok.

III kwartał 2026 r.:

Kontrola dokumentacji finansowej Urzędu Gminy:

- Gospodarka odpadami komunalnymi za lata 2024-2025 - umowy, faktury, dokumentacja przetargowa.

III kwartał 2026 r.:

Kontrola dokumentacji finansowej Urzędu Gminy:

- Postępowania przetargowe za 2025 rok.
- Wydatki powyżej 130.000,00 za 2025 rok.
- Wydatki do 130.000,00 złotych nieobjęte prawem zamówień publicznych za 2025 rok.

IV kwartał 2026 r.:

Kontrola szkoły podstawowej w Gogołowej:

- Dokumentacja finansowa i funkcjonowanie za lata 2024-2025.

XII 2026 r.:

Kontrola dokumentacji finansowej Urzędu Gminy:

- Projekt i realizacja rewitalizacji Centrum Gogołowej.

- Opracowanie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2027 rok.

Przewodniczący otworzył dyskusję nad zaproponowanym planem pracy Komisji.

Głos w dyskusji zabierali:

Radny Sebastian Berger, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: **Nie zgodzę się z tym stwierdzeniem, bo** będę bronił dobrego imienia Komisji Rewizyjnej, bowiem w związku z kontrolą Gminnego Ośrodka Sportu Komisja wykazała się dużą pracą w tym zakresie, żeby rzetelnie, celowo, obiektywnie sprawdzić fakty, dokumenty i przedstawić wyniki kontroli. Komisja pracowała zgodnie ze statutem Gminy Mszana, która to powinna wszystkie dokumenty sprawdzić.

Co do tego, członkowie Komisji chcieli dodatkowych dokumentów w trakcie kontroli, czy dopytywali o informacje, które wynikały z przebiegu kontroli - jeżeli ja, jako przewodniczący, zgłaszam do kierownika jednostki kontrolowanej o dokumenty, to jestem zgodny ze Statutem. Zgodnie z paragrafem 41 ust. 2 "przewodniczący czuwa nad zapewnieniem i przygotowaniem niezbędnych materiałów dla członków komisji".

Szanowni Radni, jeżeli podczas kontroli są jakieś wątpliwości lub wynikają z przedstawionych, wcześniej "zamówionych" przez przewodniczącego dokumentów, to w celu wyjaśnienia i dogłębnej analizy członkowie proszą o dostarczenie kolejnych dokumentów, a ja zgodnie ze Statutem jestem zobligowany do zapewnienia i przygotowania tych niezbędnych dokumentów. (wersja pierwotna)

Co do tego, że wykaz dokumentów, który był oczekiwany przez Pana Dyrektora, a później w czasie trwania kontroli, członkowie komisji gdzie kontrolowali te dokumenty, dopytywali o informacje, które wynikały z przebiegu kontroli, to nie powinno być tak, że jeżeli coś ja jako przewodniczący zgłaszam do kierownika jednostki kontrolowanej o dokumenty, to jestem również zgodny ze Statutem. Przewodniczący Komisji jest zobligowany do przygotowania z paragrafu 41 ust. 2: "przewodniczący czuwa nad zapewnieniem i przygotowaniem niezbędnych materiałów dla członków komisji".

Jeżeli podczas kontroli są wątpliwości i z przedstawionych, zamówionych wcześniej dokumentów przez Przewodniczącego w celu wyjaśnienia i dogłębnej analizy członkowie proszą o dostarczenie kolejnych dokumentów, a ja zgodnie ze Statutem jestem zobligowany do zapewnienia i przygotowania tych niezbędnych dokumentów. (poprawka)

Co do długości trwania kontroli, kontrola trwała od maja aż do września, bowiem **był to miał to** również okres wakacyjny, gdzie wspólnie z kierownikiem jednostki kontrolowanej, w zależności od urlopów członków Komisji oraz kierownika jednostki kontrolowanej, było to wszystko uwzględniane.

Komisja trwała i nie ma w Statucie żadnych ograniczeń, że kontrola musi trwać tylko na jednym posiedzeniu. Bowiem, jeżeli tak by było, to nie do końca ta kontrola by była rzetelna. Co do mieszkańca, który uczestniczył w kontroli - zawiadomienie o posiedzeniach Komisji jest ogłaszane w BIP. Nie było żadnych przesłanek do tego, aby Komisję tą utajniać. Nie dotyczyło to żadnych spraw związanych z bezpieczeństwem publicznym. Nie dotyczyło to spraw związanych z danymi osobowymi osób fizycznych czy mieszkańców, tylko dotyczyło to

jednostki kontrolowanej i kierownika jednostki kontrolowanej, który uczestniczył w czasie kontroli i przekazywania dokumentów.

Co do przedłużających się posiedzeń, to komisja po otrzymaniu dokumentów analizowała te dokumenty, natomiast pracownicy, aby być zgodni ze Statutem, po prostu mogli iść do domu. I Komisja obradowała i wyciągała stosowne wnioski. Wnioski były przedstawiane, pisma do Kierownika jednostki były przekazywane mailowo, odpowiedzi od kierownika uzupełnione zostały, wnioski zostały przegłosowane, do kierownika jednostki protokół został przekazany i zgodnie ze Statutem kierownik jednostki kontrolowanej miał i ma prawo nie podpisać tego protokołu, co zostało zrobione. Tyle w tym temacie. I jeszcze raz powiem: dziękuję za pracę członków Komisji Rewizyjnej w 2025 roku, bo faktycznie było to dużo pracy.

Radna Wioleta Szotek do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej: co do Pana stwierdzenia, że Komisja działała zgodnie ze Statutem, nie zgodzę się z Panem już w pierwszym punkcie. Posiedzenia nie odbywały się w godzinach pracy danego obiektu. Jeżeli chodzi o obecność mieszkańca i tam dane osobowe jakiegoś, również się z Panem nie zgodzę, ponieważ były poruszane i sprawdzane dokumenty wynagrodzeń. Pan mi kiedyś powiedział, że tylko stanowiskowe, to proszę mi powiedzieć, ile jest dyrektorów Gminnego Ośrodka Sportu? Jest jeden. A więc automatycznie wiadomo, kto ile zarobił. No, a swego czasu będąc Przewodniczącą tej Komisji ciągle miałam zarzucane od pewnych członków Komisji Rewizyjnej, że nie prowadzę zgodnie z przepisami, że nie działam zgodnie ze Statutem. No, a Wy teraz, nie wiem, co się zmieniło, też nie do końca działacie zgodnie z Statutem.

Pan Sebastian Berger ad vocem do wypowiedzi Pani Radnej Szotek: Kierownik jednostki kontrolowanej, Dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu, tak samo jak my, wszyscy radni, co roku przedstawia oświadczenie majątkowe, w którym wykazuje się w tym oświadczeniu zarobkami. Wysłał również w informacji do Komisji informacje o kwocie, jaką zarabia. A więc ja tutaj nie widzę żadnego sprzecznego ze Statutem działania, wręcz kierownik jednostki kontrolowanej jest zobligowany do składania oświadczeń majątkowych i ujawniania wszelkich danych związanych ze swym zarobkiem. Co do godzin kontroli - proszę sobie poczytać, kontrolę należy przeprowadzać w godzinach pracy jednostki kontrolowanej. Natomiast Komisja po tych godzinach miała ciąg dalszy posiedzenia. Przedstawione przez kierownika jednostki kontrolowanej dokumenty były przez Komisję analizowane i przeglądane, żeby Komisja wspólnie wypracowała wnioski. Tak to miało miejsce w związku z tą kontrolą w Gminnym Ośrodku Sportu.

Przewodniczący Rady Gminy wskazał, że powinno to mieć miejsce w obecności przedstawiciela jednostki lub pracowników.

Radny Piotr Gonsior zadał pytanie Przewodniczącemu Rady: gdzie pisze w Statucie, że w obecności? Proszę mi to pokazać.

Przewodniczący Rady Gminy: Odpowiem Panu później, proszę mnie nie przepytwać.

Radny Piotr Gonsior wskazał: no bo widzi Pan, Pan informuje ludzi, że powinno być w obecności. Ja się pytam, może ja też nie wiem, jest taki zapis czy nie?

Przewodniczący Rady Gminy: Nie takim tonem Panie Piotrze, Pan nas tu nie przepytuje. Wiem, że to Pana boli.

Radny Piotr Gonsior odpowiedział: ale mnie nic nie boli, proszę Pana. Jest taki zapis, czy nie?

Radny Piotr Gonsior zadał pytanie Przewodniczącemu Rady: gdzie pisze w Statucie, że w obecności? Pan informuje ludzi, że powinno być w obecności, a gdzie w Statucie jest taki zapis? Jest taki zapis czy nie?

Przewodniczący Rady Gminy: Odpowiem Panu później, proszę mnie nie przepytawać.

Radny Piotr Gonsior wskazał: rozstrzygamy o poważnej sprawie. Słyszę tu, że jakiejś bezprawnej, jeżeli dyrektor GOS-u uważa, że doszło do naruszenia, to powinien to przywołać zgodnie ze Statutem. Przywołał tylko, że jakby kontrole nie były w czasie pracy jednostki. Jakie są dalsze zarzuty do Komisji Rewizyjnej, bo, proszę Państwa, skargę może złożyć każdy kto tu jest, ale ta skarga powinna mieć podstawę formalno-prawną. I powiem szczerze, nie widzę, oprócz powiedzmy tego dywagowałbym. Zgadzam się z przewodniczącym Komisji - zamówił dokumenty, rozpoczęła się kontrola i później było jakby posiedzenie Komisji. Czy GOS był zamknięty? W jakich godzinach pracuje budynek GOS? Myśmy przecież tylko korzystali z pomieszczenia. No, chyba że będzie w Statucie zapis, że Komisja jak się zamyka, czy kończy, dyrektor wychodzi, będziemy my wychodzić, będziemy na podwórku siedzieć. Proszę Państwa, no, bądźmy literalni, gdzie to pisze? Pani Szotek, proszę wskazać, gdzie to pisze. Odpowiedź Radnej Szotek: nie, nie, nie.

Radny Gonsior: Jeżeli czegoś nie ma w Statucie, a twierdzicie, że my coś naruszamy, to proszę to powiedzieć, bo to jest manipulacja, proszę Państwa. Jest w Statucie czy nie ma? Nie ma. Panie Przewodniczący [Komisji Rewizyjnej], już do Pana. Po pierwszym dniu kontroli powiedziałem Panu, że nie należy tej kontroli w ten sposób kontynuować. Dlaczego? Czy ktoś czytał protokół z posiedzenia? W pierwszym dniu dyrektor GOS-u mówi, że nie ma dokumentów. Pewne rzeczy nie miały miejsca i czekamy, czekamy, później jakiś dokument wypływa. Powiem szczerze. Nigdy więcej w ten sposób. Jest dokument lub nie ma i kończymy. I powiem jeszcze Państwu dalej. Ta komisja podjęła dość szeroką wiedzę. Na przykład na temat, że nie ma żadnych podstaw, żeby pracownicy GOS-u wchodzili za darmo na basen. Myśmy pytali, i ich rodziny. Pytaliśmy się, w jaki sposób to jest zrealizowane. Prosililiśmy o jakieś dokumenty, jakieś zarządzenie dyrektora, czy zarządzenie wójta, być może uchwały Rady. No, proszę Państwa, myśmy czekali na te dokumenty całe lato i nie potrafiliśmy tych dokumentów uzyskać w terminie. Więc pytam jeszcze dziś, czy jest zarządzenie, że pracownicy mogli wchodzić za darmo i ich rodziny na basen. To jest raz. Kolejną rzeczą bardzo ważną w tym wszystkim należałoby wrócić do procedury przetargowej na remont. Proszę Państwa, te dokumenty były zbierane w czasie i jeżeli ktoś poczytuje dobroć tej komisji, że my czekamy, będą dokumenty, a na koniec pisze takie coś, to ja powiem szczerze, Panie Przewodniczący tej komisji, nigdy więcej, nigdy więcej. Nie będę już mówił o innych rzeczach, ponieważ nie są potwierdzone dokumentacyjnie. Nie chcę o tym mówić, bo ktoś by mógł mi powiedzieć, że stawiam zarzuty, ale pamiętajcie o jednej rzeczy. Jeżeli wszyscy składamy się na podatki, płacimy, a pan dyrektor swoją decyzją, ponieważ żadnych dokumentów nie było, nazwał to dobrą praktyką, że pracownicy i ich rodziny wchodzi na basen za darmo, to proszę mi powiedzieć, co to jest? Darowizna? Wybiórczo traktujemy ludzi. Ja rozumiem, że gdzieś tam na zasadzie jakichś innych porozumień korzystali strażacy i dwoma rękami jestem za tym.

Jest dokument, gra. Rozumiem, że korzystają inne osoby, bo tak jest, ale jeżeli nie ma dokumentów, a ktoś korzysta z tego, co my dofinansujemy, proszę Państwa, w budżecie i to gdzieś koło 1.300.000,00 - 1.400.000,00 złotych. No, to proszę mi powiedzieć, co to jest? Proszę mi odpowiedzieć, co to jest.

Radna Wioleta Szotek: Odpowiem co to jest dla mnie. Dla mnie to jest wyróżnienie dla pracowników i w pewnym sensie nagrodzenie ich za ich dobrą pracę.

Radny Piotr Gonsior: Ad vocem powiem Pani tak: ja nie pytam co to jest dla Pani, ja pytam jaka jest podstawa prawna, że oni tam wchodzi. Gdyby były dokumenty, zarządzenie wójta, Rady powiedziałem to chyba, Pani mnie nie słucha. Ja nie mam nic do tego, ale jeżeli ktoś jednoosobowo o tym decyduje i mówi mi, że poprzedni dyrektor też tak praktykował i nie ma na to dokumentu poprzedniego dyrektora, no, to ludzie szanujmy się. Co wy jeszcze chcecie więcej wiedzieć na ten temat.

Z-ca Wójta wskazał, że Przewodniczący Berger odniósł się do tego, że jakichś dokumentów nie było w czasie kontroli. Z-ca zauważył: no, oczywiście nie było, bo jeżeli Komisja Rewizyjna w zakresie kontroli prowadzi kontrolę na budynku Gminnego Ośrodka Sportu, to nie będzie tam dokumentów dotyczących remontu tego obiektu, ponieważ remont przeprowadzała gmina, całością zarządzała gmina i naprawdę nie wymagajcie od dyrektora GOS-u, Adama Antończyka, tego, że będzie Wam przedstawiał dokumenty, w których posiadaniu nie jest, nie będzie i nie może być. Jeżeli będą panowie chcieli skontrolować sobie tą inwestycję ze strony Urzędu Gminy to, oczywiście, jak najbardziej, wtedy gmina te stosowne dokumenty, pozwolenia, projekty wszystko przedstawi, ale to trzeba merytorycznie podejść do zakresu kontroli i wiedzieć, czym Gminny Ośrodek Sportu dysponuje, o co mogą Panowie prosić, a nie mówić, że dyrektor nie udostępnił jakichś dokumentów, których nie miał nawet prawa Panom udostępnić ze względu na to, że nie był inwestorem. Ten temat dotyczy nie tylko GOS, ale również termomodernizacji Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Połomi.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Marek Liśnikowski do Pana Radnego Gonsiora: pozwoli Pan, że przytoczę Panu §62 [Statutu]. Ma Pan rację, tam nie chodziło o obecność osoby kontrolowanej, aczkolwiek §62 określa, że kontrolę przeprowadza się w dniach i godzinach pracy obowiązujących w jednostce kontrolowanej.

Radny Piotr Gonsior ad vocem: Panie Przewodniczący, ja pytałem o obecność kierownika, z czego to wynika i proszę nie rozmywać odpowiedzi. Ja §62 bardzo dobrze znam.

Przewodniczący Rady Gminy: Pan wszystko dobrze zna, ja rozumiem, ja Panu przytoczyłem §62.

Radny Piotr Gonsior: pytanie było, obecności kierownika nie ma w statucie, więc nie będę na ten temat dywagował.

Przewodniczący Rady Gminy: to nie wiem co Pan kontrolował bez obecności kierownika czy pracowników.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Sebastian Berger: To co tutaj Pan Radny Gonsior powiedział, nie wyobrażam sobie przeprowadzenia kontroli, chyba członkowie komisji również, że jeżeli po otrzymaniu dokumentów będzie obok nas siedziała osoba kontrolowana

w czasie czytania dokumentów posiedzenia. Uważam, że innym by było to, że zaburzamy w ogóle jakby działanie.

Przewodniczący Rady: Pan niczym nie zaburza, Pan się umawia na daną kontrolę i kierownik czy dyrektor dokładnie o tym wie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: basen jest otwarty do godziny 22:00. I byliśmy w budynku Gminnego Ośrodka Sportu i z tego co wiem jest otwarty do 22:00. Tam miała posiedzenie Komisja Rewizyjna. To proszę Panie Przewodniczący, my, jako Radni, przedstawić propozycję, że jak otrzymam dokumenty i komisja będzie wspólnie te dokumenty przeglądać, to proszę zmienić Statut, określić jak to ma być, doprecyzować ten Statut, bowiem miałem, jako przewodniczący, również pewne co do Statutu wątpliwości dotyczące zapisu, że Komisja obraduje w pełnym składzie lub za pomocą zespołu, minimum dwuosobowego. To proszę mi Panie Mecenasiu powiedzieć, czy ja jestem zobligowany każdą komisję rozpoczynać w pełnym składzie i ewentualnie zespół powoływać? Bo do końca to nie jest wyjaśnienie, tylko jak to tutaj wielokrotnie moja opinia subiektywna, taka siaka.

Adwokat Pan Przemysław Pluta odpowiedział: to jest kwestia oceny zapisów statutowych, natomiast z zapisu nie wynika wprost, że ma być zawsze pełny skład.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: wynika, Panie Mecenasiu. Ze Statutu ja czytam.

Adwokat Przemysław Pluta: Tak, w pełnym składzie. Z zapisu Statutu wynika, że w pełnym składzie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przytoczył: §61 ust. 1. Statutu: "Komisja dokonuje kontroli w pełnym składzie lub przez zespoły kontrolne", czyli widzicie Państwo Radni. Wystarczy, i było tak w czasie trwania kontroli Gminnego Ośrodka Sportu, że ktoś miał wolne z członków. Oczywiście, od razu powiem, że jeden z członków był z tej kontroli wyłączony ze względu na bliskie powiązania. Natomiast uczestniczyła w posiedzeniach komisji, nie uczestniczyła w kontroli. Widać, że nad statutem należy jeszcze pracować i doprecyzować pewne rzeczy, żeby nie miało tutaj miejsca w przyszłości takich przepychanek jak jest teraz. I to jeszcze raz na koniec powtórzę. Komisja Rewizyjna w 2025 roku wykonała kawał dobrej roboty. Przeglądała mnóstwo dokumentów. I pierwszy raz było tak, że posiedzenia Komisji Rewizyjnej i kontrola składa się z kilku posiedzeń.

Wójt Mirosław Szymanek: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, włączę się do tej dyskusji, ponieważ nie zgodzę się z Panem Przewodniczącym [Komisji Rewizyjnej] i chcę Państwu wyartykułować kilka uwag, które się niestety, pojawiają. Zaczniemy od tego, że jako Wójt, jako organ wykonawczy nie obawiam się żadnej kontroli Komisji Rewizyjnej, nie obawiam się kontroli Najwyższej Izby Kontroli, Regionalnej Izby Obrachunkowej, ponieważ z należytą starannością prowadzimy gospodarkę finansową naszej Gminy. Prowadzimy oprócz tego transparentnie budżet. Państwo, jako Rada jesteście informowani na bieżąco o wszystkim, co się dzieje w naszej gminie i jako organ kontrolny Komisja Rewizyjna ma wgląd do wszystkich dokumentów. Ale, co jest ważne, Państwo kontrolujący, a głównie Pan Przewodniczący odpowiada za przeprowadzenie kontroli, działa niezgodnie ze Statutem. Już Panu powiem, co konkretnie zgłaszają mi kierownicy placówek, do których Państwo się udajecie i przeprowadzacie kontrolę. A mianowicie to, co tutaj też wybrzmiało w piśmie pana

dyrektora GOS-u. §61 pkt 3 Statutu mówi: "kontrolę przeprowadzone są na podstawie pisemnego upoważnienia wydanego przez przewodniczącego komisji, określającego kontrolowany podmiot, zakres kontroli oraz osoby wydelegowane do przeprowadzenia kontroli". Więc na jakiej podstawie osoba z zewnątrz, nie będąca radnym, bierze udział w czynnościach kontrolnych? Nie mylmy, Panie Przewodniczący, posiedzenia komisji, a czynności kontrolnych. Jeżeli Państwo na posiedzeniu komisji dokonujecie czynności kontrolnych, to jest to kontrola i żadna osoba z zewnątrz bez odpowiedniego upoważnienia nie ma prawa uczestniczyć w kontroli. Jest to poważny zarzut. Mam nadzieję, że Pan o tym wie, Panie Przewodniczący, a odnosząc się do tego, co zawarł pan dyrektor GOS-u, to widzę, że Pan sobie to interpretuje po swojemu. Kolejna rzecz: §61 ust. 5 Statutu mówi, że "Przewodniczący Komisji powiadamia pisemnie kierownika kontrolowanego podmiotu i wójta o terminie i zakresie kontroli na co najmniej 7 dni przed jej rozpoczęciem". Mam informacje takie, że w zawiadomieniu o kontroli Komisja nie przedstawia kierownikowi kontrolowanej jednostki zakresu kontroli, także nie mówi o wykazie dokumentów lub zakresu dat objętych kontrolą, a jedynie informacje są przesyłane przed samą kontrolą lub ustalane w trakcie jej trwania. Kolejny zarzut, który pojawia się w informacji od kierowników, którzy są kontrolowani, §62 pkt 1 Statutu brzmi: "Kontrolę przeprowadza się w dniach i godzinach pracy obowiązujących w jednostce kontrolowanej". To co Państwo już tutaj mówiliście i co wybrzmiało - przeciąganie posiedzenia poza godziny pracy jednostki kontrolowanej jest niezgodne ze Statutem gminy. Brak jest wtedy odniesienia się do Państwa, ponieważ, no, zdarza się tak, że już kierownika kontrolowanej jednostki podczas kontroli nie ma. Więc dla mnie to jest coś niezrozumiałego i absurdalnego, że są takie sytuacje. Kolejny zarzut to jest §59 pkt 3 statutu: "Przy przeprowadzaniu kontroli członkowie komisji obowiązani są do przestrzegania zasady podmiotowości, to jest dokonywania ustaleń dotyczących tylko jednostki kontrolowanej". Proszę Państwa, to co wy wyprawiacie, to w ogóle nie mieści się w głowie. Wy jesteście na kontroli w innej jednostce, a jednocześnie prowadzicie kontrolę innej jednostki lub jeszcze prowadzicie sobie dalej jakieś postępowanie kontrolne. Czyli rozumiem, że tu samowolka jest na całego. Kolejna rzecz: §61 pkt 1 Statutu mówi: "Komisja dokonuje kontroli w pełnym składzie lub przez zespoły kontrolne składające się co najmniej z dwóch członków komisji". I to co tutaj też wybrzmiało już. Proszę Państwa, kolejna rzecz, która też niepokoi, a mianowicie Komisja nie dochowuje statutowego terminu sporządzania protokołu pokontrolnego do 14 dni po przeprowadzonej kontroli. Protokół powinien zawierać m.in. ewentualne zastrzeżenia kierownika jednostki kontrolowanej lub wyjaśnienia odmowy podpisu. Dopiero to jest kompletny protokół. Komisja w swoich protokołach zawiera pytania do kierownika, które powinny być zadane w trakcie kontroli, a nie w protokole pokontrolnym. Więc mylicie Panowie pojęcia i prostego dokumentu nie potraficie skonstruować. A w myśl §63 pkt 1 Statutu: "Komisja sporządza z przeprowadzonej kontroli w terminie 14 dni od daty jej zakończenia protokół kontroli, który podpisują osoby prowadzące kontrolę oraz kierownik jednostki kontrolowanej. Protokół kontroli sporządza się w co najmniej dwóch egzemplarzach, po jednym dla przewodniczącego komisji i kierownika kontrolowanego podmiotu. Pkt 2. Protokół ujmuje fakty służące do oceny jednostki kontrolowanej, uchybienia

i nieprawidłowości, ich przyczyny i skutki, osoby odpowiedzialne, jak również pozytywne osiągnięcia i rozwiązania. Pkt 3. Protokół ponadto powinien zawierać nazwę jednostki kontrolowanej oraz imię i nazwisko kierownika, imiona i nazwiska osób kontrolujących, określenie przedmiotu kontroli i okresu objętego kontrolą, czas trwania kontroli, wykorzystane dowody, wnioski pokontrolne, ewentualne zastrzeżenia kierownika jednostki kontrolowanej lub wyjaśnienia odmowy podpisu i wykaz załączników. Czytam to Panowie, ponieważ wy tego nie znacie. Wy tutaj ciągle artykułujecie przepisy, mówicie, stwarzacie wrażenie, że potraficie odnaleźć się w gąszczu przepisów, a zdarza się tak, że, niestety, podczas kontroli popełniacie kardynalne błędy. I nie może tak być, Panie Przewodniczący Rady i Szanowni Państwo, że Komisja Rewizyjna działa sobie według własnych zasad. Tu nie ma obiektywizmu, tu wydaje mi się, że jest tak zwane polowanie na czarownice. Za wszelką cenę trzeba coś znaleźć, żeby kierownikowi uprzykrzyć życie bądź wójtowi. I takie, niestety, są odczucia i to co tutaj zawarł w swoim piśmie Pan Dyrektor, to od wszystkich kierowników mam takie informacje, że Państwo działacie w jakiś sposób poprzez zastraszanie, poprzez jakieś groźby. To jest, proszę Państwa, niedopuszczalne.

Więc zwracam się tutaj z prośbą do Pana Przewodniczącego [Rady] aby w jakiś sposób wpłynąć na Komisję Rewizyjną, aby działali zgodnie z przepisami prawa i nie stwarzali psychozy, która się pojawia, niestety, w kontrolowanych jednostkach. Ponadto chcę powiedzieć, że Komisja Rewizyjna w znaczny sposób, poprzez swoje długotrwałe kontrole, działa destrukcyjnie na pracę poszczególnych jednostek, więc zwracam na to uwagę. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ad vocem, do Wójta: kontrola, zgodnie z uchwałą powinna być 7 dni ogłoszona na BIP-ie i tak jest. Każdy termin jest telefonicznie uzgadniany z kierownikiem jednostki kontrolowanej. Każdy termin, proszę mi wierzyć, nie było tak, że sobie sam wybrałem termin, zawsze to było konsultowane, nawet godziny rozpoczęcia tej kontroli. I wówczas dzwonię do Biura Rady, jest to przedstawione i zgodnie z uchwałą, która została podjęta ws. planu pracy na 2025, tam te tematy są przedstawiane. Konia z rzędem temu, który od razu na dany temat wskaże, jakie dokumenty należy przytoczyć. Przecież jak bym powiedział: dokumentacja finansowa jednostki kontrolowanej, to tam by należało z szafą przyjść. Wstępnie, jako Przewodniczący, kontaktuję się z kierownikiem jednostki kontrolowanej i przedstawiam, co będzie kontrolowane. Natomiast w czasie rozpoczęcia kontroli i posiedzenia, w czasie analizy dokumentów, Członkowie Komisji zadają pytania oraz na podstawie zadawanych pytań i odpowiedzi kierownika kontrolowanego żądają potwierdzenia w dokumentach, bowiem komisja pracuje na dokumentach. Tak jak to Pan Wójt również powiedział, że powinien być przedstawiony protokół - on jest po zamknięciu kontroli, składający się z kilku nawet posiedzeń, do 14 na tym ostatnim posiedzeniu jest przegłosowywany protokół pokontrolny. I jest przekazywany kierownikowi jednostki kontrolowanej, gdzie zgodnie ze statutem może podpisać lub może nie podpisać i skierować jakieś do tego uwagi, co pan dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu zrobił. To jest wszystko ze Statutem. Były kontrole, gdzie nie były podpisywane protokoły pokontrolne przez kierowników jednostek, a były, które były podpisane. Nie będę, jako przewodniczący, zabraniał członkom Komisji prowadzić rzetelnie pracy, do której zostali przez Szanowną Radę

powołani. Dziękuję. I co do grózb. Żadnej groźby w stosunku do kierowników jednostek kontrolowanych członkowie Komisji nie kierowali. Oczywiście, jeżeli się to zdarzyło i ktoś czuł się jakby zastraszony to od razu powiem, Komisja nie miała czy nie chciała do takiego stanu rzeczy doprowadzić.

Radny Piotr Gonsior wskazał: Panie Wójcie, Pan przytoczył tam wszystkie sprawy, wyartykułował Statut. Ja bym prosił, żeby Pan powiedział, kiedy miało miejsce to, co Pan powiedział, czyli te naruszenia dotyczyły kontroli. Może to Pan przygotować na piśmie, jeżeli Pan tego dziś nie ma. Pan jakby powiedział co jest, więc będę oczekiwał odpowiedzi. I ja bym się chciał Panie Wójcie odnieść co do zastraszania i groźby, żeby Pan pamiętał - październik 2024 rok: nasze spotkanie pod Urzędem Gminy, pamięta Pan, na zwolnieniu Pan był, jak to było? "My cię uciszymy. Ja cię uciszę". To raz. 13 stycznia 2025 rok: podczas Komisji Budżetu w Gogołowej "Ja cię zaostrzę, my cię zaostriamo, dopiero cię będę prowokował". Sierpień 2025 rok, przerwa w sesji, wraca Pan z narady, był Pan Mecenasa, który tam opiniował mój wniosek, siada Pan tu na tej sali i mówi Pan do mnie tak: "Ty, kabociorzu", **pamięta Pan?**, „Ja cię załatwię, my cię załatwimy”. **Pamięta Pan?** Proszę mi powiedzieć, Panie Wójcie, kto tu komu grozi? A powiem Panu jeszcze tak: w myśl art. 190 pkt 1 ja się czuję zagrożony, bo ja nie wiem, do czego Pan jest zdolny i myślałem, że, po prostu, Pan jest daleki od realizacji swoich ostrzeżeń do radnych. Powiem Panu, dziś mnie Pan przekonał, Pan jest zdolny do wszystkiego. Będę musiał się nad tym pochylić i złożyć zawiadomienie o groźbach karalnych, a jeszcze uzasadniając to wszystko, to powiem Panie Wójcie tak: ja wykonuję obowiązki radnego zgodnie z przysięgą. Nie zamierzam jej łamać, bo przyrzekałem na Konstytucję. Jeżeli Pan myśli, że jakkolwiek układzik, porozumienie w mojej osobie jest wykonalne, to mówię Panu: nie. I będę zawsze robił to, co się wiąże w przepisach prawa. A w Komisji Rewizyjnej nie doszło do żadnego naruszenia. A jeżeli takowe jest, to proszę to uzasadnić na piśmie przez któregoś z prawników. I to wszystko. Słyszysz Pan i pamięta Pan. Radni też tu byli i słyszeli.

Wójt ad vocem: Panie Gonsior, jest Pan specyficznym człowiekiem. Poznaliśmy Pana. Jest Pan, oczywiście, pierwszy raz tutaj, jest Pan pierwszą kadencją. I dziwię się Panu, że może Pan w taki sposób kłamać i mówić nieprawdę. Ja też po dzisiejszym wysłuchaniu Pana monologu również się zastanowię czy nie będę zgłaszał Pana o znieśławienie.

Pan Radny Gonsior: Bardzo proszę.

Pan Wójt: nie zastraszam Pana. I proszę Państwa, mieszkańcy mogą na ten temat coś wiedzieć. Ja jestem już czwartą kadencją wójtem, wiedzą, jakim jestem człowiekiem i wiedzą, że mogę być w jakiś sposób skuteczny, bądź odpowiadać na ataki, ponieważ życie mnie już nauczyło, że jeżeli ktoś mnie atakuje, to odpowiadam również atakiem. I w Pana przypadku na pewno pojawiła się jakaś informacja, która może wzbudziła jakieś u mnie emocje, ale na pewno w taki sposób, jak Pan to tutaj przedstawił, nie zastraszam Pana, ponieważ nigdy nikogo nie zastraszam. A jeżeli chodzi o Pana... zmianę marynarki, to możliwe, że użyłem takiego sformułowania, ponieważ kiedyś Pan przed wyborami startował z mojego komitetu. Dzisiaj się wszyscy zastanawiamy, czy Pan już nie był przypadkiem wtedy z nami, a gdzieś Pan miał swoje jakieś plany i swoje wizje. I tu, jeżeli chodzi o kwestię zmiany marynarki, to nie ukrywam, takie sformułowanie spadło. Ale inne sformułowania, o których Pan wspominał, na

pewno nie padły i na pewno nie były w takim kontekście, jak to Pan tutaj przedstawia. I nigdy nikogo nie zastraszałem, mimo że ktoś był moim wrogiem. Jak Państwo doskonale wiecie, też nie mam za dużo wrogów, jeżeli chodzi o osoby, które by tutaj mieszkały na naszym terenie i w jakiś sposób negatywnie wypowiadały się na mój temat.

Radny Piotr Gonsior ad vocem: Panie Wójcie, Radny ma pracować w Radzie. Oczywiście, że trzeba rozmawiać, trzeba szukać dialogu, porozumienia i wszystkich spraw związanych, żeby dla mieszkańców było jak najlepiej. Ale z całym szacunkiem Panie Wójcie, to powiem Panu tak: nikt tu nie podrzucił kukułczego jaja, ponieważ z panem Walą nie miałem żadnego kontaktu do dnia wyborów i do pierwszej sesji. Jeżeli chodzi o mój głos, to powiem Panu szczerze: głosowałem na Pana. A wie Pan dlaczego? Bo ja Pana nie znałem. Ja dopiero teraz Pana poznaję. I powiem Panu tak: czy komitet wyborczy pana Wali, czy Pana, tu na tej sali głosuje, ja głosuję zgodnie ze swoim sumieniem i przekonaniem. U mnie nie ma możliwości narad: zagłosuj tak. U mnie to się nigdy nie sprawdziło i nigdy tak nie będzie. Ja głosuję zgodnie ze swoim przekonaniem i sumieniem. I to wszystko. A to, że Pan myśli, że ja tam przebrałem jakąś marynarkę, to tam Pan sobie gadaj swoje. Ja swoje wiem. Ja współpracuję z wszystkimi radnymi, nie wybiórczo, ja ich tutaj nie dzielę na 9 wspinających i 6 gorszych. Dla mnie, ktokolwiek z nich się do mnie zwrócił, siedzą wszyscy na sali, czy ja komuś coś powiedziałem inaczej? Niech się Pan czasami zastanowi, Panie Wójcie. A jeżeli Pan twierdzi, że to, co powiedziałem nie miało miejsca, to powiem Panu tak: ci, którzy byli w sierpniu tu na tej sali i siedzieli bardzo blisko Pana, doskonale to pamiętają, bo pytałem. Pamiętają i wyobraź sobie Pan, że jakoś nie potrafią tego zapomnieć, taki to był szok.

Wójt ad vocem: Panie Radny, poznałem Pana oczywiście, i chcę Panu powiedzieć, że jeżeli chodzi o Radnych, wszystkich Państwa, każdego traktuję tak samo, każdego szanuję i z każdym prowadzę merytoryczną rozmowę. I mimo, że niektórzy z Państwa zarzucają nam jakieś działania albo może zaliczają się do jakiejś opozycji, nigdy nie działałem na niekorzyść Państwa. I mamy przecież tutaj przykłady, jest Pan Radny, który pracuje w GOS-ie. Czy Pan poczuł jakiegokolwiek działania w stosunku do Pana? Że, no nie wiem, rozmawiałem z panem dyrektorem? Czy Pan w ogóle, jako radny, poczuł, że ja w jakiś sposób chcę wykorzystać moje stanowisko wójta i w jakiś zły sposób Pana traktuję? Choć wiem, że Pan nie sympatyzuje tutaj z moimi działaniami w zakresie np. zarządzania gminą. Proszę może powiedzieć, bo może Pan będzie przykładem, czy ja w jakikolwiek sposób zagrażam Państwu, jako Radnym, i czy ja w jakikolwiek sposób działałem na niekorzyść. A przecież byli Panowie np. pracujący na kopalniach - nigdy jako wójt nie działałem i nigdy nie łączyłem Waszego prywatnego życia, Waszego życia zawodowego z pełnieniem funkcji radnych. Więc to, co sobie Pan gdzieś tam wymyślił, to widzę, że wymyślił Pan sobie w swojej głowie i stworzył Pan sobie teraz taki wizerunek i Pan sobie to teraz uzurpuje jako prawdę. Jest to nieprawda.

Radna Ewa Wawrzyczny odniosła się do powyższej dyskusji: Ja się nie zgodzę Panie Gonsior z tym, że te działania rzeczywiście nie były przeciwko Wójtowi. Od początku pracy w nowej Radzie czujemy, że jest to krytykowanie pracy Wójta, Pana Wicewójta i pracowników Urzędu. Więc ja się nie zgodzę, że te działania nie polegają na krytykowaniu. Od początku pracy w Radzie tak to wygląda.

Przewodniczący Rady Gminy: potwierdzam z całą stanowczością, że tak jest. Widać tą wyższość u Państwa, to nie jest ta Rada co kiedyś. Nie mówię, że tu każdy ma klepać kogoś po tyłku, ale wprowadzili Państwo takie, no nie wiem, jak to nazwać, niedobrą atmosferę w tej Radzie. Nie oczekuję, żeby Pan mnie głaskał, ale potwierdzam to, co Pani Ewa powiedziała.

Radny Piotr Gonsior ad vocem do Wójta: Pan mówi, że Pan nie dzieli Rady. 2 grudnia Pan podzielił Radę na spotkaniu nieformalnym? 19 stycznia podzielił Pan Radę na spotkaniu nieformalnym? Podzielił Pan. Czy tam byli wszyscy Radni? Nie. A co do Pani, Pani Ewo, powiem Pani tak: ja osobiście co do działalności Wójta nie powinienem mieć uwag, ponieważ to Rada kontroluje pracę Wójta i efekt mojej pracy powinien być przedstawiany Radzie i tak jest. Ja się tego trzymam. Ja na te spotkania nie chodzę, na te ustalenia, opowieści, nie biorę w tym udziału, bo, powiem szczerze, uwłaczałoby to mojej godności, więc niech mi Pani nie mówi, co jest i jak, bo jeszcze muszę Pani powiedzieć jedną rzecz: zło zawsze wraca i o tym proszę pamiętać.

Przewodniczący Rady: Oby nie wróciło.

O głos poprosił Mieszkaniec, Pan Jarosław Wała. Pan Przewodniczący Rady poinformował, że zostanie mu głos udzielony w wolnych głosach i wnioskach.

Następnie doszło do dyskusji nad formą procedowania planu pracy Komisji Rewizyjnej: projektu, który stworzyła Komisja Rewizyjna i propozycji Przewodniczącego Rady.

Radny Sebastian Berger poprosił Przewodniczącego Rady, aby wskazał różnicę pomiędzy planem pierwotnym, a jego propozycją.

Przewodniczący Rady poinformował, że **odczytał swoje propozycje. Poinformował najpierw przegłosujemy jeden czy drugi przegłosujemy, że odczytał swoje propozycje.**

Radny Sebastian Berger: wskazał, że nie powinno się przerywać głosowań

Przewodniczący Rady: Dziękuję za wskazówkę. To więc proponuję przegłosować plan pracy podany przez Komisję Rewizyjną w pierwszej kolejności. Może tak być panie Mecenasie?

Adwokat Przemysław Pluta wyjaśnił, że ponieważ są 2 plany pracy, więc jeden i drugi plan powinien być przegłosowany. Natomiast trzeba poznać treść tego drugiego planu.

Przewodniczący Rady: Ja przeczytałem

Radny Piotr Gonsior: ja nie widzę, żeby był jakiś wniosek formalny o zmianę w uchwale, czy tu na uchwale. Jest plan pracy, który skierował Pan Przewodniczący Komisji, czy plan pracy kogoś to jest komisyjny, który ja widzę tutaj na rzutniku? Tak? No to chyba najpierw trzeba go przegłosować, przyjąć czy odrzucić, tak?

Przewodniczący Rady: Do tego dążę Panie Radny.

Radny Piotr Gonsior: A jaki jest drugi plan, bo nie widziałem jeszcze, wniosku dzisiaj nie słyszałem. Będzie dopiero?

Radny Piotr Gonsior: ja nie widzę, żeby był jakiś wniosek formalny o zmianę w uchwale, czy tu na uchwale. Jest plan pracy, który skierował Pan Przewodniczący Komisji, to chyba najpierw trzeba go przegłosować, przyjąć czy odrzucić, tak? A jaki jest drugi plan, bo nie widziałem jeszcze, wniosku dzisiaj nie słyszałem.

Adwokat Przemysław Pluta: Mogą być wprowadzone zmiany do tego, który jest w tej chwili tak?

Radny Piotr Gonsior: No rozumie stąd dopytuję

Przewodniczący Rady: Myślę, że w całości drugi też można przegłosować tak? Panie Mecenasiu?

Adwokat Przemysław Pluta: Też może być takie rozwiązanie. Tak.

Przewodniczący Rady: Przechodzimy do głosowania.

Na wniosek Adwokata, Prowadzący obrady ogłosił przerwę celem przeanalizowania procedury.

[przerwa w obradach 17:15 – 17:35]

Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnemu Piotrowi Gonsiorowi, który stwierdził mamy przedstawiony plan zgodnie ze statutem gminy §65 pkt 1 i mamy zmiany w planie i zapytał kto zgłosił wniosek formalny o zmiany w planie?

Przewodniczący Rady: Ja zgłoszę tylko mnie Pan uprzedził.

Radny Piotr Gonsior stwierdził, że zmiany już są na e-sesja ale będzie go Pan zgłaszał. Dobra.

Przewodniczący Rady: zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie zmian do projektu załącznika do uchwały, zgodnie z przedstawionymi wcześniej przez siebie propozycjami zmian. Odczytem ten mój plan pracy, mój nasz plan pracy. Odczytał swoją propozycję:

Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie zmian do projektu załącznika do uchwały, zgodnie z przedstawionymi wcześniej przez siebie propozycjami zmian. Odczytał swoją propozycję:

I kwartał 2026:

Kontrola dokumentacji finansowej Urzędu Gminy:

- Ściągalność podatków i opłat lokalnych oraz zwolnień w tych podatkach.
- Dotacje przyznawane przez Gminę Mszana dla OSP, OPP i klubów sportowych za lata 2023-2025.

II kwartał 2026:

Kontrola dokumentacji finansowej Urzędu Gminy:

- Projekt, realizacja i funkcjonowanie inwestycji w Gminie Mszana dofinansowanych z funduszu Polski Ład i programów unijnych.

IV - V.2026:

- Analiza sprawozdania z wykonania budżetu za 2025 rok.
- Skierowanie wniosku do RIO w Katowicach w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi Gminy Mszana za 2025 rok.

III kwartał 2026:

Kontrola dokumentacji finansowej Urzędu Gminy:

- Gospodarka odpadami komunalnymi za lata 2024-2025 - umowy, faktury, dokumentacja przetargowa.

III kwartał 2026:

Kontrola dokumentacji finansowej Urzędu Gminy:

- Postępowania przetargowe za 2025 rok.
- Wydatki powyżej 130.000,00 za 2025 rok.
- Wydatki do 130.000,00 złotych nieobjęte prawem zamówień publicznych za 2025 rok.

IV kwartał 2026:

Kontrola szkoły podstawowej w Gogołowej:

- Dokumentacja finansowa i funkcjonowanie za lata 2024-2025.

XII.2026:

Kontrola dokumentacji finansowej Urzędu Gminy:

- Projekt i realizacja rewitalizacji Centrum Gogołowej.
- Opracowanie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2027 rok.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie wniosku formalnego o wprowadzenie zmian do projektu.

Głos zabierali:

Radny Piotr Kuczera zadał pytanie: Panie Przewodniczący, jeszcze przed tym chciałbym się dowiedzieć kiedy i przez kogo ten plan został zredagowany?

Radny Piotr Gonsior: Ja odpowiem mój i nasz tak powiedział Przewodniczący.

Przewodniczący Rady odpowiedział: **Przejęczyłem się Panie Radny.** Poniedziałek 19 stycznia.

Radny Piotr Kuczera: ale to było na komisji jakiejś? Na spotkaniu gdzieś?

Przewodniczący Rady: Na spotkaniu

Radny Piotr Kuczera: Gdzie to spotkanie miało miejsce?

Przewodniczący Rady: nieważne.

Radny Piotr Kuczera: Panie Przewodniczący, to jest dla mnie ważne. Ja Pana pytam poważnie, bardzo spokojnie, przed podjęciem jakiegokolwiek działalności z mojej strony odnośnie głosowania, ja chcę mieć jasną decyzję.

Przewodniczący Rady odpowiedział: dla jasności Panu odpowiem, tutaj na tej sali. Było spotkanie Radnych.

Przewodniczący Rady odpowiedział: dla jasności z grzeczności Panu odpowiem, tutaj na tej sali. Satisfakcjonuje to Pana.

Radny Piotr Kuczera: Tu? A to było jakie spotkanie? Ale to spotkanie jak? W jakiej komisji?

Przewodniczący Rady: Nie radnych po prostu radnych. Było spotkanie Radnych.

Radny Piotr Kuczera: wszystkich Radnych? Bo ja nie dostałem zawiadomienia. To była ta Rada podzielona.

Przewodniczący Rady: Nie wszystkich radnych.

Radny Piotr Gonsior: Dziewiętnastego opracowano na spotkaniu roboczym radnych plan pracy Komisji? **Ja to dobrze zrozumiałem bo** chyba źle słyszę. **Co to było za spotkanie? Komisja? Sesja? Kto to opracował, którzy to Radni. Proszę mi powiedzieć, kto tu był na tej sali, kto to opracował?**

Przewodniczący Rady: Radnych proszę Pana.

Radny Piotr Gonsior: **19? A co to było za spotkanie? Komisja? Sesja? Kto to opracował, którzy to Radni. Proszę mi powiedzieć, kto tu był na tej sali, kto to opracował?**

Przewodniczący Rady: Czy Pan jest komisja śledcza?

Przewodniczący Rady: **Co Pan dalej jest w komisji śledczej? A co Pan Radny jest w komisji śledczej. Było spotkanie radnych starczy to Panu?**

Radny Piotr Gonsior: Chciałbym wiedzieć, kto był na tym spotkaniu, kto to opracował, którzy Radni?

Radny Piotr Kuczera: **Wniosek radni się spotkali 19 tu na Sali posiedzeń.**

Przewodniczący Rady: byli Radni oprócz Pana [Piotra Gonsior], oprócz Pana Bergera, oprócz Pana Kuczery, oprócz Pana Łucjana Marek, oprócz Pani Kruczek, oprócz Pana Alojzego Wita. **Pani Wiolety nie było.**

Radny Piotr Gonsior: czyli Panie Wójcie, to dzielenie Rady, tak? Opracowaliście sobie plan. Super. Gratulacje.

Radna Barbara Kruczek: ja chętnie bym uczestniczyła w tym spotkaniu.

Przewodniczący Rady: cieszę się. Następnym razem Panią zaproszę.

Z-ca Wójta wskazał: Rada może pracować nie tylko w gremium Rady, ale również poszczególny Radny może podjąć inicjatywę, zaproponować coś, przedyskutować. To nie jest kwestia tego, że radni nie mogą pracować i się spotkać.

Przewodniczący Rady: przepraszam, tamci Radni też się spotykają. Nie ma o czym dyskutować.

Wójt: troszeczkę mnie Pan Gonsior zaczyna rozbawiać już tutaj. Panie Gonsior, widzę, jakie Pan ma nastawienie, właśnie tego typu śledczego. Rada ma możliwości działania w szerokim zakresie, poszczególny radny może się spotykać, ma także możliwości składania wniosków uchwałodawczych. Widzę, że Pan jest w Komisji Rewizyjnej, a nie zna Pan takich zwykłych zasad, które mogą być wprowadzone i podważa Pan to jakimś sarkazmem. Widzę, jakim Pan jest człowiekiem, mam nadzieję, że mieszkańcy to widzą. Bo jeszcze bym Panu powiedział, że z chęcią bym uścisnął Panu rękę, a Pan tej ręki nie chce mi podawać. Więc widzi Pan, to tak niestety jest i to się będzie Panu odbijać też trochę czkawką, bo zło, niestety, wraca.

Radny Piotr Gonsior wskazał: kto może składać wnioski i uchwały, to jest w statucie. A na pewno nie pojedynczy Radny, tylko Klub Radnych. Panie Wójcie, przynajmniej musi być kilku tych Radnych i to by wszystko się gdzieś tam wiązało.

Następnie Radny zadał pytanie do Pana Mecenas: czy tak można w ten sposób postępować, jak powiedział przed chwilą Przewodniczący Rady? Czy tak można tworzyć projekt pracy Komisji Rewizyjnej?

Adwokat Przemysław Pluta odpowiedział: nie chcę się wypowiadać co do możliwości, natomiast każdy Radny we własnym zakresie może podejmować określone działania. Ja nie

czuję się tutaj kompetentny do wypowiedzania się co do czasu i okoliczności powstania zgłoszonych poprawek przez Przewodniczącego.

Radny Piotr Gonsior: dziękuję, to jest wyczerpujące.

Po zakończeniu dyskusji Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad wnioskiem formalnym o wprowadzenie zmian.

Głosowano w sprawie:

wniosek formalny ws. wprowadzenia zmian do planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mszana na 2026 rok

Wyniki głosowania:

ZA: 9, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (9): Paulina Antończyk, Roman Bura, Marta Cieślik, Marek Kotula, Marek Liśnikowski, Ilona Mura, Krzysztof Rduch, Wioleta Szotek, Ewa Wawrzyczny

PRZECIW (5): Sebastian Berger, Piotr Gonsior, Barbara Kruczek, Piotr Kuczera, Łucjan Marek

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1): Alojzy Wita

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Wniosek został przyjęty.

Dalej głos zabierali:

Radca prawny wskazał, że w tej chwili powinien być przygotowany projekt uchwały z uwzględnieniem wprowadzonych zmian i taki projekt uchwały powinien zostać poddany pod głosowanie przez Radę.

Radny Piotr Kuczera: Panie Mecenasie, jeszcze mam pytanie w tej kwestii, czy ten wniosek, ten projekt uchwały nie powinien być podpisany przez osoby, które ją zgłaszają, przez radnych?

Adwokat Przemysław Pluta: wniosek został zgłoszony dzisiaj na sesji.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy zgłosił dodatkową poprawkę w treści uchwały - o wykreślenie §2: "obsługę prawną Komisji zapewnia Wójt". Wskazał, że według niego jest to zbyteczne i proponuje to wykreślić.

Głos zabierali:

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sebastian Berger: Panie Przewodniczący, a czy Pan korzysta z obsługi prawnej?

Przewodniczący Rady Gminy: korzystam.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: my, jako członkowie Komisji Rewizyjnej, którzy przed chwilą, jeszcze paręnaście-dziesiąt minut temu mówiliśmy, że wszystko jest niezgodnie z prawem, chcielibyśmy mieć możliwość konsultacji z Radcą Prawnym, tak jak Pan ma, jako Przewodniczący Rady.

Przewodniczący Rady Gminy: ale z Radcą prawnym Pan ma konsultację.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: przecież cały rok to funkcjonowało i było dobrze. A teraz chcemy to wykreślić. Co to zmienia?

Adwokat Przemysław Pluta wskazał na §68 Statutu, z którego wynika, że obsługę kancelaryjną Komisji zapewnia Wójt. Dodał: moim zdaniem to się wiąże również z obsługą pod względem formalnoprawnym.

Przewodniczący Rady Gminy: Szanowni Państwo, podtrzymuję swoje stanowisko, proponuję wykreślić §2.

Adwokat Przemysław Pluta wskazał: taka zmiana również musi być przegłosowana odrębnie.

Radny Alojzy Wita: Musi to być wykreślony ten punkt? Bo tak tu sobie dyskutujemy, żeby po prostu on został.

Przewodniczący Rad: Ma Pan prawo wykazać się w głosowaniu.

Prowadzący obrady zarządził głosowanie dotyczące wprowadzenia poprawki w treści uchwały.

Głosowano w sprawie:

zmiany w projekcie uchwały ws. planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mszana na 2026 rok - wykreślenie §2

Wyniki głosowania:

ZA: 5, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5): Roman Bura, Marek Liśnikowski, Ilona Mura, Wioleta Szotek, Ewa Wawrzyczny

PRZECIW (5): Sebastian Berger, Piotr Gonsior, Barbara Kruczek, Piotr Kuczera, Łucjan Marek

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5): Paulina Antończyk, Marta Cieślik, Marek Kotula, Krzysztof Rduch, Alojzy Wita

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Wniosek nie został przyjęty.

Nie wprowadzono poprawki.

Przewodniczący Rady zaproponował głosowanie nad każdą zmianą każdego punktu planu pracy Komisji Rewizyjnej oddzielnie.

Adwokat Przemysław Pluta stwierdził, że zmiany już zostały wcześniej przegłosowane i w tej chwili powinien być przegłosowany projekt uchwały już z uwzględnieniem tych zmian.

Przewodniczący Rady to nie muszę odczytywać punkt po punkcie?

Adwokat Przemysław Pluta: Nie ma takiej potrzeby chyba, że oczywiście Rada sobie życzy żeby było odczytane.

Przewodniczący Rady: Dobrze, myślałem, że to trzeba w tym punkcie.

Prowadzący obrady odczytał treść uchwały z wprowadzonymi zmianami i poddał ją pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mszana na 2026 rok

Wyniki głosowania:

ZA: 9, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (9): Paulina Antończyk, Roman Bura, Marta Cieślik, Marek Kotula, Marek Liśnikowski, Ilona Mura, Krzysztof Rduch, Wioleta Szotek, Ewa Wawrzyszyn

PRZECIW (4): Sebastian Berger, Piotr Gonsior, Barbara Kruczek, Łucjan Marek

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1): Alojzy Wita

BRAK GŁOSU (1): Piotr Kuczera

NIEOBECNI (0)

Uchwała Nr XXII/134/2026 została podjęta.

Prowadzący obrady zamknął ten punkt i przeszedł do kolejnego.

Pkt. 9. Wolne wnioski i zapytania

W tym punkcie głos zabierali:

Mieszkaniec Pan Jarosław Wala stwierdził, że w związku dzisiejszym przebiegiem sesji można by bardzo dużo mówić. Zadał pytanie do Przewodniczącego Rady i do Wójta: jak tak chronologicznie układałem to, coście tu mówili odnośnie stanowiska dyrektora GOS-u, które tam było bodajże 12 października, dzisiaj jest 26 stycznia, czy w tym czasie Przewodniczący czy Wójt rozmawiał z Komisją Rewizyjną? Czy były omawiane jakieś nieprawidłowości potencjalne, czy spojrzenie Wójta, czy Przewodniczącego Rady na pracę tej komisji? Czy coś takiego miało miejsce? Czy Przewodniczący Rady Gminy, prowadzący jakby całą Radę, wybrał się kiedyś na Komisję Rewizyjną i jakby tak bezpośrednio sprawdził jak to jest prowadzone, jak to wygląda, żeby ewentualnie wprowadzić jakieś swoje uwagi czy swoje zmiany? Bo tak mi się wydaje to powinno być. To jest jedna rzecz. Druga rzecz: Rada Gminy jest organem, przede wszystkim, kontrolującym działalność Wójta i stanowiącym prawo lokalne. Ale Rada Gminy jest też organem, który, w jakimś sensie, ma pomagać temu Wójtowi w realizacji pewnych zadań. Więc ja Wam powiem, ja się dziwię, że Wy robicie coś odwrotnego niż powinniście zrobić. To znaczy Wy ograniczacie pole manewru tej komisji, mając w tej komisji pracowitych, solidnych ludzi z dużym doświadczeniem w zakresie zamówień publicznych, zarządzania, kontroli nad dokumentacją, i Wy jakby ograniczacie ich wykorzystanie. Powinniście działać inaczej jako Rada, czyli zachęcać ich jeszcze do większej pracy, żeby oni więcej tych dokumentów sprawdzili, żeby lepiej pomagali Wójtowi, bo każdy wniosek takiej Komisji jest pomocą. Ja sobie zdaję sprawę z realiów, jakie dzisiaj są i jak to wygląda, natomiast z zasady tak jest, każda kontrola pomaga i mi w życiu zawodowym każda kontrola pomagała. Nie było czegoś takiego, że ja siedziałem cały czas przy tym, co mnie kontrolował, nie było czegoś takiego. Mamy pracowitych ludzi, chcą pracować, to pomagają, a Przewodniczący Rady podpowiada wręcz: Panowie, sprawdźcie jeszcze to, zrobmy jeszcze to, pomożemy Wójtowi, żeby ewentualnie coś naprawić. Ile tego jest, to już jest inna sprawa. Następnie Mieszkaniec zgłosił uwagi dotyczące remontu ul. 1 Maja: we wtorki są rady budowy. Ja bym miał prośbę, bo organizacja ruchu jest tak zrobiona, że w rejonach posesji nr

212, 214 nie można w sposób bezpieczny, nie narażając swoich pojazdów na uszkodzenia, poruszać się zgodnie z przepisami o ruchu drogowym, dlatego, że między pasami, akurat w rejonie tych posesji jest ruch w tej chwili dwukierunkowy, bo tak są rozmieszczone światła, a ząb między pasami ma 20 centymetrów i tam ktoś mniejszym autem nie ma prawa przejechać. Jeżeli ktoś z tych posesji chce wyjechać w lewo w kierunku urzędu gminy, nie jest w stanie się włączyć do ruchu zgodnie z przepisami o ruchu drogowym. Musi jechać lewym pasem, bo na prawy nie wjedzie, bo tam jest taki schodek. Więc uważam, że firma powinna jakoś sfrezować ten schodek, żeby tam można było przejechać. Jak ktoś do tych posesji chce dojechać, to z prawego pasa też nie wjedzie, nie ma możliwości niskim autem tam wjechać, bo uszkodzi samochód. **Już nie wiem, jak ta organizacja ruchu, czemu te światła są do tyłu wysunięte, że tam jest taki odcinek, gdzie by można było to skrócić, ale to jakby ciężko mi powiedzieć.**

Przewodniczący Rady Gminy odnosząc się do pytania o to, czy sprawdzał, jak działa Komisja Rewizyjna: nie widzę takiej potrzeby, żeby sprawdzać tak zwanych inżynierów, bo tu pada co jakiś czas takie hasło, że inżynier sprawdzi, inżynier zrobi. Jesteśmy Radnymi, a nie w mojej gestii jest inżynierów sprawdzać. Z drugiej strony miałem zaszczyt z Panem współpracować w Komisji Rewizyjnej. Znam Pana butę, arogancję i tą wyższość. Dał Pan popis nieraz na Komisji Rewizyjnej.

Wójt do Pana Jarosława Wala: Pan, jako były członek Komisji Rewizyjnej, powinien wiedzieć, że Pan Przewodniczący nie może brać udziału w czynnościach kontrolnych. Państwo wytypowaliście Komisję Rewizyjną i ta Komisja Rewizyjna ma upoważnienia do prowadzenia kontroli i Pan Przewodniczący nie może uczestniczyć, nie może chodzić, nie może się przyglądać, tak jak Pan się przyglądał, i w jaki sposób Pan brał udział w Komisji Rewizyjnej. Dziwię się, że Pan w ogóle na takie coś się zgodził, nie wiem na jakiej podstawie Pan, jako mieszkaniec, może Pan wymusił to na swoich kolegach? Jeszcze nad tym się będziemy zastanawiać, czy to było zgodne, z prawem i na ile zostało tu prawo naruszone, ale to jest jakby odrębna rzecz. Ja również, ponieważ jestem kontrolowany poprzez jednostki, uważam, że nie będę uczestniczył w tych kontrolach, żeby nie być narażony na zarzut, że staram się coś wymuszać na członkach Komisji. Komisja niech kontroluje, tak jak powiedziałem na początku, nie mamy tutaj żadnych tajemnic, budżet jest budżetem ciągle dyskutowanym, Państwo jesteście na bieżąco, tak samo członkowie Komisji Rewizyjnej, no więc nie mamy nic do ukrycia, jako wójt i jako samorząd.

Pan Jarosław Wala: ja nie powiedziałem, że Przewodniczący ma kontrolować, bo rozumiem, kto i jaki **zakres kompetencji ma Komisja Rewizyjna i kto** może kontrolować. Tylko mógł wziąć spokojnie udział i nie widzę żadnego problemu prawnego, żeby w tym wziął udział **i każdy kto weźmie udział**. To są komisje publiczne, i nie widzę żadnego problemu, żeby ktoś nie mógł przyjść na Komisję Rewizyjną, więc ja się dziwię. To już jest dla mnie jakby szukanie czegoś. Ja brałem udział w Komisjach Rewizyjnych, jak Pani Radna Szotek prowadziła i jakoś wtedy nie było uwag. Nie wiem dlaczego, nie było żadnych uwag. Nie mogłem brać udziału, gdy były udostępniane dane osobowe, dane wrażliwe w związku z kontrolą, ale tylko wtedy. Ale normalnie, jak nie ma takich danych, uważam, że każdy, zresztą prawnik, Pan Mecenas się

powinien wypowiedzieć i raz na zawsze powiedzieć można, czy nie można. Przecież to nie jest coś takiego, że ktoś tam musi być. Natomiast, jak może, to dlaczego ma nie być, jeżeli ma ochotę przyjść i posłuchać, jak Komisja pracuje. Ja nie wiem, o co tak naprawdę chodzi. Następnie Pan Wala zapytał Przewodniczącego Rady: czy na tym spotkaniu dziewiętnastego byli przedstawiciele Urzędu Gminy czy sami Radni? I czy publicznie można kłamać? To bym chciał wiedzieć.

Przewodniczący Rady odpowiedział: zaszczycił nas swoją obecnością Pan Wójt i Pan Wicewójt. Starczy to Panu?

Pan Jarosław Wala: dziękuję bardzo.

Dalej głos zabierali:

Z-ca Wójta odniósł się do uwag w sprawie ul. 1 Maja: tak, co wtorek jest rada budowy, czasami zdarza się, że wypada w inny dzień, ale to już ze względów niezależnych. Temat frezowania uskoku był procedowany na poprzednich radach. Jest on problematyczny i faktycznie niebezpieczny. Z tym że firma odniosła się, że nie są w stanie technicznie tego wykonać, aby nie zagrozić ruchowi, który odbywa się po prawej stronie, w kierunku skrzyżowania z ul. Skrzyszowską, ze względu na to, że cały urobek, który znajduje się pod asfaltem zsuwałby się na tą część nowo zaasfaltowaną, co groziłoby samochodom, że zsunęłyby się razem z tym urobkiem. Tak samo nie są w stanie nadsypać tego progu od strony lewej, ze względu na to, że zawęziłiby pas ruchu, bo zarówno po prawej, i po lewej stronie dopuszczony jest już ruch. Staramy się to w jak największym zakresie udrażniać. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy jest położona pierwsza warstwa asfaltu. Położenie asfaltu jest warunkowane przede wszystkim pogodą, tym, czy temperatury na to pozwalają i czy będzie to właściwie wykonane. Na bieżąco są naprawdę bardzo szczegółowe analizy przeprowadzone co do nośności gruntu. Są oczywiście skargi i utrudnienia dla mieszkańców. Zdajemy sobie sprawę, że te utrudnienia będą, przepraszamy za nie, ale musimy wspólnie przetrwać tą inwestycję, po to, aby było lepiej i można było z pełnej, odnowionej infrastruktury drogowej ul. 1 Maja korzystać.

Radny Piotr Gonsior do Pani Sekretarz: całkiem niedawno Pani nam powiedziała, że zarządzenia, które są niepodpisane jest to wynik błędu. Chciałbym powiedzieć, że one na BIP zamieszczone również nie są podpisane. Tak tylko zwracam uwagę. Być może faktycznie Pani Sekretarz jest to błąd. A kto odpowiada za tą procedurę w Urzędzie Gminy, za wprowadzanie zarządzeń? Niech mi Pani odpowie. Wójt wydaje zarządzenie, ktoś go otrzymuje i wprowadza na BIP. Kto to jest i na jakiej zasadzie wprowadza niepodpisane zarządzenie? Bo to mnie ciekawi.

Sekretarz odpowiedziała: Do BIP-u wprowadza inspektor ochrony danych. To wynika z jego zakresu czynności. Dlaczego tak się stało? Panie Radny, tak jak powiedziałam przed chwilą, te zarządzenia były przygotowane przez pracownika sekretariatu jako załączniki do sprawozdania wójta. Dlaczego zostały wprowadzone przez inspektora danych, nie mogę Panu teraz odpowiedzieć, na pewno jutro z panem inspektorem się skontaktuję, o tej porze już to jest niemożliwe. Te informacje posiadałam dopiero teraz od Pana.

Radny Piotr Gonsior: bardzo Pani dziękuję za odpowiedź. Ja bym prosił o jeszcze odpowiedź na jedno pytanie. Bardzo dużo jest wolnych numerów na BIP-ie, jeżeli chodzi o zarządzenia, gdzie powiedzmy patrząc na kolejność wydawanych zarządzeń zdarzają się miejsca wolne. Proszę mi powiedzieć z czego wynikają miejsca wolne, jeżeli Wójt wydaje zarządzenia zakładam w kolejności. Proszę mi odpowiedzieć.

Sekretarz odpowiedziała: jeżeli widzi Pan miejsce wolne to znaczy, że to jest już rezerwacja. Pracownicy dokonują rezerwacji numeru pod dane zarządzenie. Powinno niezwłocznie po podpisaniu przez Pana Wójta takie zarządzenie pokazać się w rejestrze. Chciałabym też to uściślić, że rejestr zarządzeń w urzędzie gminy prowadzony jest w formie papierowej. To co Państwo widziecie w BIP to jest odwzorowanie elektroniczne. Więc jeżeli zarządzenie pojawia w rejestrze papierowym, to powinno być niezwłocznie również na BIP-ie pokazane. To dzieje się na pewno z jakimś poślizgiem, czasem po dwóch-trzech dniach, od dostarczenia przez pracownika do sekretariatu. Też czasem bywa tak, że pracownicy mają już podpisane takie zarządzenia, są na szkoleniu, więc donoszą dopiero po kilku dniach do sekretariatu.

Radny Piotr Gonsior podziękował za odpowiedź i zadał kolejne pytanie: na sesji poprosiłem o opinię Pana Mecenas, Radcę Prawnego Grada odnośnie uchwały i zniżki za biokompostowanie. Prosiłem o art. 6K ust. 4a i taką opinię otrzymałem. Prosiłem też, aby przesłać przez Biuro Rady wszystkim radnym. Czy ta opinia dotarła do nich? Pisałem to w mailu.

Pracownik Biura Rady, Pani Mirosława Książek-Rduch odpowiedziała, że nie pamięta, żeby był taki e-mail z prośbą o przesłanie opinii innym Radnym, ale opinia może zostać przesłana.

Radny Piotr Gonsior do Adwokata: Panie Mecenasie, czy ja mogę Pana prosić, żeby Pan tą opinię wziął i mógł do niej się ustosunkować? Bo powiem dlaczego to robię, ponieważ ja widzę, że wasze opinie czasami, Panie Mecenasie, są sprzeczne. Tak się stało w 2025 roku. Już nie będę wracał, bo wójt znowu powie, że doszukuję się, czy tam dopatruję. Nie o to mi chodzi. W 2025 roku miało miejsce coś takiego, jeżeli chodzi o regulamin PSZOK i tak dalej. Nie wracam. Pan Mecenas Grad inna opinia, Pan - inna. Ja bym prosił, żeby Pan tą opinię wziął ode mnie i ustosunkował się do tej opinii. Jeżeli one będą oczywiście zbieżne, nie mam żadnych uwag, ale jakoś widzi Pan bliżej mi do Pana, bardziej Panu ufam.

Następnie Radny wskazał: luty 2025 roku, wniosek formalny o zamieszczanie przez radnego informacji w Wieściach Gminnych. Pan Mecenas Pluta, za co bardzo Panie Mecenasie dziękuję, dołożył starań, otrzymałem odpowiedź 22 grudnia 2025 roku. Co do wątpliwości, ja odczytam tylko i też będę prosił przez Biuro Rady, żeby każdy Radny tą odpowiedź otrzymał. Więc odczytam tylko: "W związku z wątpliwością prawną związaną z możliwością publikowania w miesięczniku Nasze Wieści Gminne materiałów prasowych związanych z działalnością Rady Gminy Mszana lub radnych Gminy Mszana wyjaśniam co następuje, materiał jest dość obszerny. Nie będę tego czytał teraz na sesji, nie miałoby to sensu. Bardzo bym prosił to stanowisko wysłać wszystkim radnym, ale do Pana Mecenas, mam prawo, zapytanie. Panie Mecenasie: art. 25 ust. 4 tej ustawy mówi o tym, przemawia za ustaleniem, że redaktor naczelny decyduje, współdecyduje o publikacji materiału prasowego, tak? I dla

mnie słowo "współdecyduje". Chciałbym, żeby Pan uzasadnił, skąd ono się tam znalazło w tym artykule. Proszę mi powiedzieć.

Adwokat Przemysław Pluta: Panie Radny nie będę się w tej chwili wypowiadał. Jeżeli będzie taka potrzeba, to uzupełnię tą opinię.

Radny Piotr Gonsior: To bardzo bym prosił.

Adwokat Przemysław Pluta: Dobrze.

Radny Piotr Gonsior: Też to również Panu przekazuję. Ja myślę, że warto by było mieć to.

Radny Alojzy Wita nawiązał do remontu ul. 1 Maja: ja zdaję sobie sprawę, takie remonty na takich wąskich ulicach nie są łatwe, jest niebezpiecznie, trzeba uważać na krawędź jezdni, żeby nie wpaść tam, bo jesteśmy na misce olejowej na podwoziu. Ale prosili mnie też, jeżdżę tu do okolicznych sklepów, wspieram ich, bo to są sklepy na naszej gminie, pan Grzegorz i pani Sylwia tam prosili mnie tu przede wszystkim tam pani Sylwia mnie prosiła ze sklepu Nasz dom i ogród - naprawdę ona tam ma obawy, bo jak tam w sobotę nie robili nic, koparka tam stoi, też były mrozy, tu stoi na tym zakręcie ta koparka, tam naprawdę ciężko, tam żaden do tego sklepu w tej chwili mijają, ona też traci na tym handlu. Żeby, ja wiem, że to nie jest łatwa sprawa i do tej firmy, ale żeby tam, gdzie są te sklepy, ruszyli bardziej na tych odcinkach, jakiś wjazd zrobili, bo sobota nic nie robili, ale jak droga była sfrezowana, no, to sygnalizacja musiała być, bo by tam ludzie wpadli i musieli tym lewym pasem. Następnie Radny podziękował za wyczyszczenie rowu melioracyjnego: rzadko się zdarza, widzicie, jednak trzeba też podziękować, nie wszystko jest złe, są też fajne rzeczy. Podziękować za wyczyszczenie rowu melioracyjnego, panu prezesowi Spółki Wodnej w Wodzisławiu Śląskim, panu Mirkowi Winkler, przewodniczącemu Gminnej Spółki Wodnej na terenie Sołectwa Połomia. Chodzi o rów na ul. Wolności, jest pięknie wyczyszczone. Też tu chyba Pani Sołtys się dołożyła i bardzo też dziękuję.

Następnie Pan Radny poruszył temat słupa energetycznego na ul. Centralnej przed wiaduktem na autostradzie A1. Wskazał: na słupie przed wiaduktem, jak jedziemy na ul. Centralną, jest tam na wysokości 150-160 centymetrów skrzynka elektryczna, z wkładami tymi dużymi bezpiecznikowymi. Teraz nie wiem, czy to jest średnie napięcie 20 kV, 20000 wolt, chyba nawet średnie i jest to niebezpieczne. Przejeżdżałem tam i to z doświadczonym elektrykiem parę miesięcy temu. Też mi to umknęło, no trudno, spraw jest więcej. Dziś to zgłaszam. Ta skrzynka powinna mieć zabezpieczenie, chodzą tam dzieci ze szkoły, bo to jest chodnik, a barierka jest nisko, można tam stanąć. Trzeba to zgłosić. Mnie zwrócił uwagę elektryk, gdy tam przejeżdżaliśmy.

Następnie Radny poinformował: wczoraj byłem na pięknym spotkaniu walno-sprawozdawczo-wyborczym. Bardzo dziękuję Straży Pożarnej, nowo wybranemu Zarządowi, który otrzymał absolutorium. Dziękuję najbardziej doświadczonemu skarbnikowi, który już zrezygnował, Heniowi. Prosił mnie też prezes straży, Pan Rduch, żeby przekazać, że jak będzie coś organizował i będą zapraszani Radni, żeby to poważnie traktować, gdy takie zaproszenie przychodzi, albo zgłosić, że się nie przyjeżdża, bo to są też koszty. Tak było na 120-lecie Straży Pożarnej - Prezes zaprosił tu wszystkich radnych, były tam obiady przygotowane, to były też koszty, ja tam widziałem parę osób, chyba Pani Sołtys, ale nie było dużo Radnych. Ja myślę, że

świat się nie zawalił przez to, ale też doceniam ten wysiłek strażaków i tych kobiet, które to przygotowywały. Więc proszę, żeby na przyszłość zadzwonić.

Dalej w tym punkcie głos zabierali:

Radna Barbara Kruczek skierowała pytanie do Wójta: we wrześniu był Pan na spotkaniu z mieszkańcami odnogi ul. Wodzisławskiej, przed Orlenem. Mieszkańcy wnioskowali o wykonanie nakładki asfaltowej. Czy coś wiadomo na dzień dzisiejszy w tym temacie? Będzie to realizowane w tym roku? Bo mieszkańcy pytają.

Wójt odpowiedział: będziemy starali się te wszystkie uwagi mieszkańców, czyli tam, gdzie byliśmy na tych wizjach, żeby to w tym roku udało się wykonać. W tamtym zakresie, gdzie byłem na tej wizji, to też wydaje mi się, że jeżeli się nic nie wydarzy takiego złego do budżetu, że będziemy musieli jakieś środki przesuwac, zmieniać, to powinniśmy to zadanie wykonać.

Radna Barbara Kruczek: dobrze, dziękuję. Jeszcze mam jedno pytanie. Dzisiaj była kontrola pracowników Urzędu Gminy obok mojej posesji. Dotyczyła tego problemu, który mnie bezpośrednio dotyka. Mogę wiedzieć, jaki był wynik tej kontroli?

Wójt odpowiedział: nie rozmawiałem z pracownikami, nie miałem dzisiaj jeszcze okazji, więc jutro na pewno zdają mi relację.

Radny Piotr Gonsior: Państwo Radni, nie wiem czy już jesteśmy na końcówce, ale muszę powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Cieszę się bardzo, że wśród Państwa Radnych, może wśród pracowników Urzędu Gminy, ciężko mi powiedzieć, miał miejsce taki dziwny incydent w dniu 20 stycznia. Przed Komisją Budżetu łączoną ze Społeczną trafiły do mnie pewne materiały. Materiały powiedzmy dotyczą spotkania z dnia 2 grudnia i z 19 stycznia. Powiem Państwu tak: po zapoznaniu się z tymi materiałami jestem zdruzgotany. Nie potrafię nawet wypowiedzieć tego co, z czym się zapoznałem. Ale jeszcze muszę powiedzieć jedną rzecz. Ktokolwiek te materiały dostarczył w tym dniu do południa, ja nie widziałem kto to był, bo było to w skrzynce, prosiłbym o jedną rzecz. Jeżeli chcecie się spotykać, spotykajcie się. Tylko nie posyłajcie tych materiałów do mnie. Poślijcie to do całej Rady. Komukolwiek to udostępniście. Nie posyłajcie tego do mnie, bo ja tego nie chcę, żeby ktoś kto mi to udostępnił i tam to złożył. Chciałbym, aby więcej tego nie robił. Dziękuję.

Radna Ilona Mura - o odstrzał dzików: czy już został przeprowadzony odstrzał na terenie gminy i ile zostało odstrzelonych tych dzików? Bo jest ich coraz więcej. Mam nagrane filmiki od mieszkańców i naprawdę jest to zagrożenie dla mieszkańców, dla posesji.

Z-ca Wójta odpowiedział: z tego co pamiętam, w zeszłym tygodniu było zatwierdzenie odstrzału redukcyjnego przez Starostę Powiatu, więc podejrzewam, że jeszcze nie dokonano odstrzału. Z poczty pamiętam, że takie pismo było informujące. W sprawie dodatkowego odstrzału, o który zabiegał również Wójt po interwencji mieszkańców i Pani Sołtys - będzie to zrealizowane, jest pozytywna opinia, myślę, że to kwestia czasu.

Radna Ewa Wawrzyczny zadała pytanie: czy jest możliwość wykonania przejścia dla pieszych na ul. Tuskerka? Chodzi o wyjście z kościoła w ulicę Mickiewicza. Przejście jest utrudnione ze względu na wzmożony ruch. Czy jest możliwość, żeby tam wykonać to przejście do pieszych, czy nie ma możliwości, bo za słabe natężenie ruchu lub pieszych?

Z-ca Wójta odpowiedział: rozumiem, że chodzi o przejście z salek w kierunku ulicy Mickiewicza? Było to już kiedyś procedowane z Wydziałem Komunikacji Ruchu. Przedstawiciel pojawił się tam na miejscu. Nie było możliwości wykonania przejścia dla pieszych ze względu na pochył, łuk i słabą widoczność. Większe niebezpieczeństwo byłoby poprzez zrobienie tam przejścia dla pieszych na tym łuku, aniżeli, jeżeli go nie ma, bo wtedy powoduje w mieszkańcach zachowanie większej ostrożności przy przechodzeniu. Było to procedowane, tu między innymi na wniosek Pani Sołtys.

Radna Ewa Wawrzyszyn: ja nie mówię, że to ma być na łuku, to może być kawałek dalej. Wydaje mi się, że byłoby bezpieczniej, nawet gdyby przejście było w jakiejś odległości od tego łuku, ale jednak wyznaczyć miejsce, gdzie pieszy może spokojnie przejść.

Z-ca Wójta odpowiedział: przypomnę Państwu, że do realizacji przejścia dla pieszych jest konieczna platforma po jednej i drugiej stronie, czyli chodnik bądź kawałek platformy. Taką platformę ewentualnie by trzeba było wykonać po stronie kościoła, bo od strony kościoła nie ma chodnika, chodnik jest tylko i wyłącznie po przeciwnej stronie. W pierwszym miejscu dozwolonym, które było możliwe do realizacji przejścia dla pieszych i spełnienia wszystkich warunków, to był rejon Miejsca Postoju Pojazdów Turystycznych i tam udało nam się uzgodnić przejście dla pieszych z pozytywnym wynikiem.

Radny Sebastian Berger zwrócił się z prośbą do Adwokata: prosiłbym o stanowisko Radcy Prawnego dotyczące możliwości udziału, obecności mieszkańców na posiedzeniach Komisji Rewizyjnej, żeby to było określone, bo ja to tak respektuję, działalność organów jest jawna, ale chciałbym prosić o takie stanowisko. Dziękuję.

Wójt ad vocem: posiedzenie jest jawne. Kontrola nie. Musi Pan to rozgraniczyć.

Radny Piotr Kuczera: proszę mi powiedzieć, czy ul. Folwark już jest gotowa? Odbiory nastąpiły? Jeżeli tak, to kiedy.

Z-ca Wójta: tak, jest gotowa. Odbiory były, z tego co pamiętam, w miesiącu grudniu zakończone.

Radny Piotr Kuczera: zakończone, dobrze. Szanowni Radni, w zeszłym tygodniu w środę dostałem sms-a od mieszkańca sołectwa Mszana, więc pozwolę sobie go odczytać. Godzina 12:39, telefonu nie mam w spisie, nie wiem kto. Mieszkańcy sołectwa Mszana chcą zapytać Wójta, kiedy będzie wymieniane oświetlenie uliczne na jasne światło lamp halogenowych, ewentualnie LED. To samo dotyczy starych słupów na nowe żerdzie wirowane tak jak w Połomi. Zwracamy się do Pana, bo naszych Radnych ta sprawa nie interesuje. Każą beczelnie dzwonić do Taurona. Pozdrawiamy i dziękujemy za pomoc. Spełniam, szanowny Mieszkańcu, Pana prośbę, więc odczytałem to, jeżeli ktoś chce zająć stanowisko, to bardzo proszę.

Z-ca Wójta: Szanowni Państwo, też odpowiem temu Mieszkańcowi, dziękuję wszystkim Państwu Radnym z Sołectwa Mszana za zaangażowanie, lobbowanie i zabieganie o kwestię oświetlenia, słupów i realizacji między innymi z funduszu sołectkiego, tak wielu inicjatyw na oświetleniu ulicznym naszym, które służy poprawie bezpieczeństwa mieszkańców. Jeżeli chodzi o realizację nowych inwestycji, to tak jak Państwo widzą i można się przejść i zobaczyć, jest to realizowane już w nowej technologii LED-owej. Jak Państwo wiedzą, i nie tylko Państwo, ale i mieszkańcy, jako Gmina przystąpiliśmy jako pierwsi, nieliczni, do wymiany

oświetlenia na energooszczędne, czyli te przygasające. Mamy wymienione. Oczywiście, ono jest oświetleniem żółtym, takim ciepłym. Wiem, że są stosowane teraz już nowe możliwości, jeżeli chodzi o oświetlenie. Co do kwestii tego, które jest lepsze pod względem wizualnym dla oka: czy to białe, czy to żółte - ile ludzi, tyle opinii. Jak Państwo wiecie, mamy zarezerwowane środki finansowe na audyt oświetlenia w budżecie tegorocznym. Taki audyt będzie wykonany. Na pewno to nie jest inwestycja tania, jeżeli chodzi o wymianę oświetlenia na terenie całej gminy. Jeśli będą takie środki albo będzie możliwość ich pozyskania, bo też robimy wszystko, żeby najpierw znaleźć środki zewnętrzne na realizację tego typu inwestycji, a później ewentualnie wykładać z naszego budżetu, wtedy na pewno do takiego działania przystąpimy. Na chwilę obecną takie środki się nie pojawiają.

Radny Piotr Kuczera: jeżeli Mieszkaniec słuchał sesji, to to słyszał. Jeszcze mam pytanie odnośnie remontu ul. Dworskiej. Chodzi mi o odcinek od cmentarza, pod cmentarzem w kierunku ul. Szkolnej do sklepu ABC, bo tam już też ta droga jest w stanie katastrofalnym. Kiedy remont?

Z-ca Wójta: tak, jest zły stan tej drogi. Temat jest podnoszony wielokrotnie na zebraniach wiejskich w Połomi. Jak Państwo wiecie, mamy zarezerwowane na nakładki asfaltowe środki w budżecie tegorocznym, ile dróg z tych środków uda się zrobić i które drogi zostaną wyznaczone - myślę, że będzie to tematem dyskusji na którejś z komisji, ale też oczywiście decyzja zostaje po stronie Wójta, w którym kierunku pójdziemy, jeżeli chodzi o kwestie realizacji.

Radny Piotr Kuczera do Pana Wójta: dzisiaj było tak dużo mówione na temat GOS-u, pracy Komisji Rewizyjnej. Pan Dyrektor tam pismo napisał, co napisał to napisał, zostało przeczytane, ale ja mam takie pytanie, bo tam zarządzeniem dyrektor GOS-u na początku lipca albo koniec czerwca wprowadził, że nie mogą pracownicy, ich rodziny korzystać gratisowo z obiektu basenu i sauny. To ja mam pytanie, czy Pana Dyrektora również to dotyczy?

Pan Wójt: nie odpowiem teraz Panu, ponieważ nie znam tego zarządzenia, muszę zapytać Pana Dyrektora, jeżeli takie zarządzenie podjął, w jakim zakresie i czego miało dotyczyć. O jakiej sytuacji Pan mówi, że pracownicy nie mogą? Pan dyrektor? Bo nie rozumiem za bardzo.

Radny Piotr Kuczera: zarządzenie jest pod kątem tego, że pracownicy, ich rodziny. Rozumiem, że Dyrektor jest pracownikiem GOS-u.

Wójt: no, tak.

Radny Piotr Kuczera: to proszę sobie sprawdzić: 23 grudnia godzina 13:37, korzystał z basenu, z sauny. Nie wiem akurat, czy był w pracy, czy nie i czy bilet został wykupiony. Skoro tak wszyscy tu dogłębnie wszystko analizują to ja uważam, że Pan Wójt też powinien o tym wiedzieć.

Pan Wójt: sprawdzę, porozmawiam z Panem Dyrektorem i zapytam się, co miało miejsce 23 grudnia o 13:37.

Radny Marek Kotula poprosił: jutro, jak będzie spotkanie techniczne z pracownikami remontującymi ul. 1 Maja, proszę aby ich tam trochę ukierunkować, że, szczególnie po weekendzie te pasy, które zostały przefrezowane przez ulicę - jest ich tam kilkanaście,

szczególnie tutaj od skrzyżowania z ul. Konopnickiej - żeby w pierwszej kolejności, jak przyjdą do pracy, od rana zaraz uzupełnili tą zdrapkę, bo tam są kolosalne wyrwy. Dzisiaj, jeżeli tam nikomu się nic nie stało z tych przejeżdżających samochodów, no to chwała Bogu. Bo były takie muldy, takie wyrwy w tej zdrapce, z ubytku tej zdrapki, że głowa boli.

Z-ca Wójta: oczywiście zgłoszę, ale jest to zgłaszane w każdym protokole, na każdym spotkaniu. Zwracamy na to uwagę, zwracamy uwagę na dostęp do posesji przez mieszkańców, na to, żeby firma poruszając się ciężkimi pojazdami w rejonie budowy, nie uszkadzała innym wjazdów. Zasygnalizuję to po raz kolejny.

Radny Alojzy Wita: jest takie powiedzenie, nadgorliwość jest gorsza od faszyzmu. Ale tak teraz trochę przyjemniej, bo wracam do tego SMS-a jeszcze. Niech też Pan powie, Panie Wicewójcie, że w Gogołowej i w Połomi (do jednego kościoła chodzimy) też są super radni. Nie wolno, wie Pan, do jednego koszyka. Wszyscy pracują tutaj, i ci Radni z Gogołowej, i ci dobrzy, i ci źli Radni, myślę, że takich tu nie ma, nie chcę nawet gadać o takich rzeczach. Też trzeba spojrzeć na tę aktywność, choć nie wiadomo, jak ona by była, żeby na przyszłość też

Z-ca Wójta: odnosiłem się tylko do Radnych Sołectwa Mszana, ponieważ zgłoszenie dotyczyło Sołectwa Mszana, ale potwierdzam, Pan, Panie Alojzy również zabiega o oświetlenie w sołectwie Połomia.

Radny Łucjan Marek: czy, jeżeli już mamy Folwark odebrany, czy płatności też już mamy uregulowane, czy jeszcze nas czekają jakieś zmiany w budżecie?

Z-ca Wójta: nie, jeżeli chodzi o kwestie płatności, to, jak Państwo wiedzą, było to realizowane w ramach Programu Polski Ład i płatności musiały zostać uregulowane. Oczywiście, odbiory dokonane są, ale są też prace warunkowane pogodami, czyli obsianie tego pobocza, no normalne, że nie zleciłem firmie siania trawy w miesiącu grudniu, więc obsianie będzie realizowane w terminie wiosennym, ale to, uważam, nie zagrażało możliwości odbioru inwestycji.

Radny Łucjan Marek: mnie chodzi o to, czy płatności są uregulowane.

Z-ca Wójta: tak, zostały uregulowane.

Więcej pytań i głosów nie było.

Pkt. 10. Zakończenie obrad

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Marek Liśnikowski zamknął XXII sesję Rady Gminy Mszana.

Przewodniczący Rady Gminy

/-/

Marek Liśnikowski

Protokołowała:

Mirosława Książek-Rduch